

GOŃNIEC

Rumski



Nr 21
(43) Rok III
RUMIA
11 listopada
1992 r.
2.000,- zł

Piaśnica

Ludwik Bach



Wśród uczestników mszy św. poczet ZK-P z Rumi (po lewej)

Po raz pierwszy, po zmianie granic diecezji przybył do Piaśnicy arcybiskup metropolita gdański Tadeusz Gołowski. Od kilkunastu lat w ostatnią niedzielę października odprawiana jest w tym miejscu masowej kaźni, msza św. w intencji pomordowanych. W miejscu poświęconym dla tysięcy ludzi powstają symbole pamięci - pomnik przy szosie w latach pięćdziesiątych, kapliczka czy droga krzyżo-

wa. Grobami opiekują się szkoły, przedsiębiorstwa i organizacje społeczne z Wejherowa. W tym roku wybudowano ołtarz polowy, który został poświęcony przez arcybiskupa T. Gołowskiego. Kazanie rozpoczął od pytania - dlaczego? - za co? - dlaczego zabito tylu ludzi, coś złego czyniły ofiary. Jakże trudno wytłumaczyć współczesnemu człowiekowi tragedię tych ludzi i tamtych smutnych ponurych dni. To człowiek zgotował ten los drugiemu człowiekowi. Straszliwe doktryny systemów totalitarnych pozwały oprawcom na dokonywanie czynów niegodnych człowieka tak w Piaśnicy jak i w Katyniu. Powinniśmy pamiętać o tej tragedii zwłaszcza w czasach odradzających się nacjonalizmów w kraju i znowu za Odrą.

cd. na str. 8

Czy Rumia ogłosi upadłość?

W związku z obowiązywaniem uchwały 268 dotyczącej finansowania infrastruktury komunalnej miasto Rumia posiada zadłużenie w wysokości około 40 mld zł. To gigantyczne zadłużenie powstało w wyniku nieporozumień w finansowaniu Spółdzielni Mieszkaniowej Janowo. W tym roku Ministerstwo Finansów przekazało 216 mld na spłatę przez gminy tego typu zadłużeń. Jednak bez żadnych konsultacji pieniądze te skierowano bezpośrednio do zainteresowanych banków. Pieniądze te przeznaczone zostały jednak na spłatę tych zadłużeń, co do których odpowiedni aneks podpisał wojewoda. Natomiast tam, gdzie podpisywał naczelnik do spłaty została zmuszona gmina. Jak nam wyjaśnił pan L. Bach pod kątem prawnym jest to czysty przypadek, kto powyższe dokumenty podpisywał, gdyż zarówno wojewoda jak i naczelnik byli urzędnikami administracji państwowej. Ze względu na wysokość zadłużenia przekraczającego możliwości gminy, Rumia skierowała

sprawę do Trybunału Konstytucyjnego. Podobną decyzję podjęła Gdynia. Gdyby miasto miało realizować to zadłużenie, zostaje mu jedynie ogłosić upadłość.

mf.

Laury dla Stanisławy Mazurek

Z przyjemnością informujemy, że pani Stanisława Mazurek, poetka która ostatnio gościła na naszych łamach, została laureatką głównej nagrody w dziedzinie poezji w Ogólnopolskim Konkursie Literackim, zorganizowanym przez GRSTK w ramach IV Gdańskich Spotkań z Twórczością Robotniczą. Na konkurs nadesłano 135 utworów literackich i 30 plastycznych.

Tymbardziej gratulujemy!

Informujemy

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. Świętojańskiej 11 informuje o sprzedaży obrazów ze skóry, wykonanych przez uczniów, która odbędzie się 19 i 20 XI 1992 r. w godz. 16⁰⁰-18⁰⁰ Zebrane pieniądze przeznaczone mają być na cele szkolne. Zapraszamy

Grand Prix Rumi w tenisie stołowym

MOSiR i TKKF "Orzeł" zapraszają na kolejny turniej w tenisie stołowym z cyklu Grand Prix Rumi 92/93 w dniu 14 XI 1992 r. (sobota) do SP nr 8. Zapisy od godz 9⁰⁰ a początek zawodów o godz. 9³⁰

Podziękowanie za dobrą robotę

Firma remontowo-budowlana Pana Kwidzińskiego wykonała w ostatnim czasie prace remontowe w Szkole Podstawowej nr 9 w Rumi oraz w Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Rumi.

Panu Kwidzińskiemu i Jego Pracownikom Dyrektorzy w/w Placówek składają serdeczne podziękowanie nie tylko za to, co zrobili, ale za to również, jak to wykonali. I to "Jak" chcemy szczególnie wyeksponować.

W postawie pracowników tej Firmy czuło się, że zależy im na jakości, by to co pozostawia po sobie było ładne, porządne. Pan Kwidziński nie trzymał się sztywno ustalonego zakresu robót, często go przekraczając. Jeśli dostrzegał konieczność drobnych napraw, nie zawartych poprzednio w ustalonym zakresie robót, zlecał ich wykonanie po to, by było po prostu ładniej. Często padały z Jego ust słowa - trzeba to zrobić, bo brzydko wygląda.

Czuło się tę ambicję, by pozostawić po sobie kawał dobrej roboty, tak, aby wszystko sprawnie funkcjonowało, wyglądało porządnie a ten, kto za tę robotę płaci był zadowolony.

Pan Kwidziński wykonał też w Szkole Podstawowej nr 9, społecznie szereg prac, np. remont pomieszczenia dla Pań sprząających w Szkole, poprawki w malowaniu ścian uszkodzonych przy przenoszeniu melbi. Udzielił też tej Szkole 10% rabatu przy rozliczeniu ogólnych kosztów remontu.

Za sponsorowanie Szkoły Podstawowej nr 9 poprzez korzystne dla Szkoły rozliczenie kosztów remontu, wykonane prace społeczne oraz rzetelność świadczonych usług serdeczne podziękowanie składają

Lucyna Ogłęcka
Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9

Bożena Bogucka
Dyrektor Miejskiej Poradni
Wychowawczej nr 2 w Rumi



Wypili, wybili a teraz zapłacą

Nie wszystko co się robi po pijanemu może uść bezkarnie. Na pewno przekonali się o tym dwaj młodzi panowie Maciej S. i Darisz S. Będąc pod wpływem wysoko procentowych trunków wybili szyby w drzwiach sklepu przy ul. Pomorskiej. Następnie oddalili się z miejsca zdarzenia. Po przeprowadzeniu penetracji policjanci zatrzymali rozrywkowych rumian i z konieczności umieścili ich w izbie wytrzeźwień. Teraz czeka ich jeszcze pokrycie spowodowanych strat.

Nocni klienci

W nocy z 29 na 30 nieznani sprawcy postanowili wybrać się po zakupy. Fakt, że sklepy były już zamknięte nie stanowił jednak dla nich żadnej przeszkody.

Bez skrpułów wybili szyby w sklepie przy ul. Kamiennej skąd zabrali 8 butelek wina i 6 puszek piwa. Ciekawe jak żółdaki "klientów" znieśli tę mieszankę?

"Goście" z tupetem

W środku nocy czterej mężczyźni wtargnęli do domku przy ul. Czarneckiego. Nachalni goście zmusili przebywające tam osoby do picia alkoholu. Na domiar złego dziwni goście na zakończenie spotkania przywłaszczyli sobie telewizor czarno-biały o wartości 1,5 mln zł.

Nakradli za 30 mln

25 października w podzinach popołudniowych nieznani sprawcy, po uprzednim wypchnięciu drzwi balkonowych, dostali się do wnętrza mieszkania. Po spenetrowaniu pomieszczenia włamywacze ukradli telewizor Otake, magnetowid Fischer, złote pierścionki, obrączki, kasety wideo oraz sweter z angory na łączną sumę 30 mln zł.

Niesforni klienci

Niesfornych klientów miał również sklep spożywczy przy ul. Leśnej. Sprawcy zerwali kłódki oraz wyłamali zamki w drzwiach wejściowych, po czym spokojnie weszli do środka.

Korzystając ze spokoju złodziejzko-wo przywłaszczyli sobie artykuły spożywcze o wartości 1 mln zł.

Pilnujmy się wzajemnie

W godzinach wieczornych, wykorzystując nieobecność właściciela dokonano włamania do budynku na ul. Chełmońskiego. Sprawcy wybili szybę na parterze, co umożliwiło im wejście do środka. Z mieszkania ukradli odtwarzacz wideo, telewizor FUNAI, telewizor TEC oraz magnetowid SANYO. Oprócz tego ukradli również złote pierścionki oraz złoty łańcuszek.

Zaskakujące jest, że tyle rzeczy można wynieść z domu i nikt nie zauważa.

Policja górą

Policjant po przeprowadzonym posęgu zatrzymał sprawcę włamania do kiosku z artykułami drogerijnymi w budynku dworca PKP Rumia. "Pechowym" sprawcą okazał się Dariusz B. przebywający na przepustce z Zakładu Karnego.

Przedszkole z prawdziwego zdarzenia



zostały na 7 mld zł. Dodajmy, iż prace budowlane pochłoną 5 mld zł.

Natomiast tworzenie zieleni, ogrodzeń, dróg, chodników i placu zabaw, małej architektury oraz różnego rodzaju instalacje kosztować będą dalsze 2 mld zł. Firma ROLBUD od niedawna istniejąca w Rumi (przeprowadzka z Gdyni) prowadzi budowę również dwóch szkół. Jak nas zapewnił dyr. firmy, pan spoza Rumi,

mf.

Na 1 września 93 r. przewidziano otwarcie przedszkola przy ul. Leśnej, którego prace remontowo - budowlane wykonuje firma ROLBUD. Zarówno projekt, jak i tempo prac mogą zadowolić nawet najgorszych rumskich pesymistów. Twórcą tego imponującego projektu jest pan R. Szymański z firmy INTERPROJEKT z Sopotu. Wszystkie prace zarówno związane z budową, remontem i infrastrukturą wycenione

St. Rolbiecki jego przedsiębiorstwo jest przygotowane do terminowego zakończenia prac.

mf.

Poniżej drukujemy koszty utrzymania dzieci w przedszkolach samorządowych. Utrzymanie jednego dziecka kosztuje ponad milion złotych miesięcznie. Rodzice placą niespełna 0,5 mln. Resztę dopłaca gmina.

W poszczególnych placówkach koszty kształtują się następująco:

Placówka	1 ul. Rodziewiczówny 4	2 ul. Kościelna 8	4 ul. Gdańska 2	5 ul. Dokerów 5	6 ul. Pomorska 27	7 ul. Górnicza
Ilość miejsc wg. normatywu	27	58	37	106	145	100
Ilość przyjętych dzieci	48	70	37	77	133	84
średnia dotacja gminy dla jednego dziecka	663 tys.	762 tys.	878 tys.	762 tys.	855 tys.	857 tys.

Kostka kontra płyta

W wielu miejscach miasta mają miejsce remonty chodników. W jednych miejscach kładzie się szare tradycyjne płyty, gdzie indziej kolorową kostkę. Wokół tego tematu narastają różnego typu pytania i wątpliwości. O ich wyjaśnienie poprosiliśmy pana Z. Gwardeckiego.

Urząd Miejski postanowił przyrzeć się sprawie w dość jasny i prosty sposób. Jakie miejsca w Rumi stanowią wizytówkę miasta? Na pierwszym miejscu zaliczono do tego typu miejsc Urząd Miejski, Dworzec PKP, Cementarz, ul. Dąbrowskiego. Właśnie te miejsca w szczególności odwiedzane i uczęszczane są zarówno przez mieszkańców jak i przyjezdnych gości zarówno z kraju jak i z zagranicy. Innym bardzo ważnym elementem kryterium jest sprawa uzbrojenia terenu, oraz oczywiście możliwości finansowe miasta. Jeszcze w tym roku zgodnie z całościowym planem remontów chodników przewidziane jest rozpoczęcie inwestycji na ul. Dąbrowskiego i dokończenie prac przy UM i na ul. Abrahama. Zgodnie z sugestiami burmistrza remonty postanowiono wykonywać porządnie i estetycznie.

Stąd wypieranie z naszych ulic tradycyjnych płyt przez estetyczną kolorową kostkę. Tym bardziej iż ułożenie kostki tylko minimalnie podraża koszty. Na przyszły rok przewidziany jest remont ul. Starowiejskiej.

Urząd Miejski wstrzymał również wypłacenie 50 mln (ze 130 mln zł) za wykonanie terenów zielonych wzdłuż ul. Dąbrowskiego do czasu poprawnego wykonania zleconej pracy. Również potrącono 20% z ugodnionej ceny za remont przy ul. Kościelnej. Okazuje się, że w końcu niechlujstwo przestało się opłacać.

Na zakończenie dodajmy, iż płyty z wymiany przekazywane są szkołom oraz komitetom społecznym nieodpłatnie o ile umotywiają one i przedstawiają projekt ich społecznego wykorzystania.

Mogą je nabywać również prywatne osoby za 20-30% wartości. Należy jednak wcześniej złożyć do burmistrza stosowne podanie.

Myślę, że wszyscy chcielibyśmy, aby wszystkie chodniki w Rumi wykonano z kolorowej kostki.

mf.

Zagórzanka według BIPROKOKO

28 października odbyło się posiedzenie komisji, której celem było wyłonienie koncepcji zagospodarowania terenu wzdłuż Zagórskiej Strugi na odcinku od MDK do obiektów MOSiR-u. Swoje projekty w tej sprawie złożyły cztery biura.

W obecności wszystkich zainteresowanych przewodniczący komisji Jan Klawiter otworzył zalakowane koperty i przedstawił według wcześniej ustalonej kolejności poszczególne oferty. Następnie przedstawiciele biur projektowych omówili zaprezentowane przez siebie projekty. Podczas prezentacji członkowie komisji mieli okazję do szczegółowych pytań i dodatkowych infor-

macji na interesujące ich kwestie. Po części jawnej komisja udała się na tajną naradę, po której ogłoszony został werdykt.

Komisja uznała, iż najbliższy ich porażeniem jest projekt przedstawiony przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego BIPROKOKO z Gdańska. Teraz projekt rozpatrzony musi zostać przez zainteresowane komisje.

Kolejnym etapem będzie zatwierdzenie go przez głównego architekta i oczywiście przez radnych. Dopiero wtedy będzie można przejść do realizacji tego ambitnego planu. Miejmy nadzieję, że realnego.

mf.

SM "Janowo"

III program TVP już jest

Do 15 listopada w obszarze całej SM "Janowo" będzie uruchomiony system odbioru III pr. TVP. Obecnie już funkcjonuje w całej Jednostce E, części D i części C.

Wieźwiec

Po ostatnich zmianach zasad kredytowania budownictwa mieszkaniowego (kredyt hipoteczny 47x dochód rodziny, a nie 36x) widać wyraźny wzrost zainteresowania członków SM odbiorem mieszkania w prawie gotowym wieźwiecu. Po 10 listopada Zarząd SM podsumuje zgłoszenia, a ewentualne wolne lokale zostaną sprzedane na wolnym rynku.

Trzeci wieźwiec, którego surowy stan jest na ukończeniu jest kredytowany przez wykonawcę (różne są sposoby na uzyskanie zlecenia).

Woda

Stały temat zebrań Jednostki D - "brak wody" - być może zginie. W lecie zamontowano dodatkową wstawkę, a obecnie zmodernizowano hydrofornię i powinno się poprawić zaopatrzenie w ciepłą wodę.

W każdym razie wskazują na to pomiary ciśnienia, które w krańcowym budynku ul. Gdańska 22 wynosi 3 atm. W okresie rozruchu hydrofornii może ulec pogorszeniu jakość wody.

Opomiarowanie węzłów ciepłych

Obecnie cała Jednostka C1 posiada opomiarowanie c.w., c.o. i w. Jednostka D ma prawie w całości opomiarowanie c.w. i w.

W takich budynkach następuje rozliczanie wg odczytu licznika i należność jest dzielona na wszystkich lokatorów.

W pozostałych przypadkach płacić trzeba wg taryfikatora ministerstwa.

W warunkach ubiegłorocznej zimy posiadacze liczników zapłacili o 20 + 25 % mniej.

K. Klawiter

Następnie radni przyjęli pakiet uchwał dotyczących sprzedaży gruntu przy ul. Dębogórskiej przeznaczonych na budowę stacji paliw oraz kupno działek przy ul. Gdyńskiej z przeznaczeniem pod budowę szkoły podstawowej.

Michał Furman

PS. Na koniec wystąpił przybyły mieszkaniec Edmund Stojalowski, który ostro skrytykował władze miasta i ABK, za rzekome lekceważenie lokatorów budynków komunalnych.

XXXIII Sesja Rady Miejskiej

Sesja bez sensacji

- służba zdrowia jeszcze nie w gestii samorządu
- zmiana budżetu
- likwidacja dzikich wysypisk
- konflikt wokół garaży
- Rumia w Związku Miast Polskich



Główne tematy 33 Sesji Rady Miejskiej, to zmiana uchwały budżetowej oraz przejęcie przez gminę służby zdrowia. Po przedstawieniu porządku obrad radny Tadeusz Wołski poprosił o usunięcie z debaty punktu 10 dotyczącego przejęcia przez gminę placówek opieki zdrowotnej działających na terenie miasta jako zadania zleconego. Stanowisko swe argumentował brakiem rozeznania w tej dziedzinie. Przeciwnego zdania była pani Rogala - Kończak, która stwierdziła, iż owszem można nie podejmować wiążących decyzji, ale dyskusja na ten temat może właśnie wiele wyjaśnić. W głosowaniu nieliczną przewagą radni przychylił się do wniosku radnego Wołskiego i punkt 10 usunięto z porządku obrad. Wkrótce po tym salę obrad opuścił kierownik przychodni G. Szalewski najwidoczniej stwierdzając, iż jego przybycie było przedwczesne.

Bardzo sprawnie natomiast przyjęto uchwałę zmian budżetu miasta Rumi na 1992 r. Radni wysłuchali sprawozdania skarbnika miasta K. Kulikowskiego z realizacji uchwały budżetowej oraz argumentacji wprowadzanych zmian. W głosowaniu radni jednogłośnie przychylił się do zaproponowanych, nieznacznych zresztą, zmian.

W swoim sprawozdaniu burmistrz poinformował radnych, iż w wyniku prowadzonych rozmów z Wydziałem Komunikacji UW stwierdzono, iż sygnalizacja świetlna na ul. Sobieskiego jest jednak raczej nieunikniona. Dla definitywnego załatwienia tej sprawy postanowiono, wspólnie z UM, przeprowadzić latem przyszłego roku powtórna ekspertyzę tego skrzyżowania. Przy okazji wspomnianą również o skrzyżowaniu ul. Starowiejskiej i Dąbrowskiego, co do którego 10 listopada br. mają zostać przedstawione propozycje zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w tym miejscu. Trwa również likwidacja dzikich wysypisk śmieci, których ilość przekroczyła najczarniejsze prognozy. Burmistrz zapowiedział jednocześnie rygorystyczną kontrolę miejsc, gdzie je zlikwidowano oraz zdecydowaną walkę z tym niepokojącym procederem. Poinformował również, iż miasto przejmuje na siebie opiekę nad osobami straszonymi i chorymi. W związku z tym przewidywane są zwolnienia pracowników PCK oraz weryfikacja list osób otrzymujących taką pomoc. Zdaniem burmistrza 1/3 osób pomoc z PCK z różnych względów otrzymuje niesłusznie. Poruszył również sprawę dotyczącą konfliktu między Zarządem Miasta a właścicielami garaży przy ul. Morskiej, które kolidują z planem zagospodarowania terenu wzdłuż Zagórzanki. O tym problemie poinformujemy w następnym numerze.

Jako pierwszy swoje pytania do burmistrza skierował radny M. Mejer. Zdecydowanie przeciwstawił się twierdzeniom jakoby targowisko przy Szkole Ekologicznej było dla niej uciążliwe. Stwierdził iż jest to przejaw zdrowej konkurencji. Ciekawe, kontynuował, że 10 m od szkoły sprzedaje się alkohol i nikomu to jakoś nie przeszkadza. Zauważył również, iż rumscy rzemieślnicy czują się lekceważeni nie udzielaniem przez UM odpowiedzi na pisma kierowane przez Cech.

Radni następnie poruszyli sprawę braku reakcji policji na ekscesy skórów. Burmistrz wyjaśnił, iż przeprowadził pewne rozmowy, w wyniku których postanowiono skuteczniej zapobiegać tego typu zjawiskom.

Ciągle kontrowersje budzi jeszcze problem chodników i sposobu podejmowania decyzji o ich remoncie. Radny J. Miotke zauważył, że jakość wyremontowanych chodników jest niekiedy gorsza niż przed naprawą (np. ul. Kościelna).

Po zapytaniach radni przeszli do następnych punktów porządku obrad.

Bez większych komplikacji radni przyjęli uchwałę o przystąpieniu Rumi do Związku Miast Polskich z siedzibą w Poznaniu zrzeszających 80 miast m.in. Redę, Wejherowo i Gdynię.

Rada postanowiła wystąpić również do Trybunału Konstytucyjnego RP z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały 268 R.Min. w sprawie zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego, która naraża miasto na bankructwo (patrz tekst na 1 str.). Rumieć reprezentować będzie w tej sprawie Prezydent Miasta Poznania (prezes Związku Miast Polskich).

Ceny mięsa

7.11.92	Supersam ul. Pomorska	u "Dudiego"	m. Cen. Han. Janowo	Delikatesy "Falko"	ul. Wybickiego
schab	-	52.500,-	53.000,-	55.000,-	52.000,-
wołowina b/k	48.000,-	54.500,-	57.000,-	55.000,-	51.000,-
ślaska	56.000,-	56.500,-	50.000,-	58.000,-	-
szynka got.	95.000,-	88.000,-	90.000,-	93.000,-	84.000,-
parówki cień.	33.000,-	32.500,-	32.000,-	33.000,-	29.000,-

Rumia dnia 5.11.1992 r.

Sprawozdanie z działalności Miejskiego Komitetu Obywatelskiego w Rumi za okres X.1990 do X.1992 r.

Miejski Komitet Obywatelski zgodnie z wolą członków założycieli w swojej II kadencji realizował program i założenia statutowe przyjęte na początku kadencji w dniu 24.10.1990r.

Zarząd MKO w swojej działalności kierował się zasadą apolityczności. Dla przypomnienia skład Zarządu MKO II kadencji:

Przewodniczący - Witold Reclaf
Skarbnik - Krystyna Łukaszewicz
Sekretarz - Stanisław Urbaniak
Członek - Mieczysław Hebel
Członek - Roman Knop

Nikt z członków Zarządu nie należy do partii politycznych. MKO organizował podczas swej kadencji spotkania z Zarządem Miasta, z różnymi politykami wywodzącymi się z ruchu solidarnościowego, a także współorganizował imprezy kulturalno - sportowo - rekreacyjne.

Na spotkania z Władzami Miasta poruszaliśmy następujące tematy:

- plan zagospodarowania przestrzennego Rumi,
- sprawy kanalizacji,
- stan bezpieczeństwa w mieście - z udziałem gości z Komendy Policji w Rumi,
- sprawy bieżące.

Frekwencja była różna od 30 do 200 osób.

Zarząd MKO zorganizował spotkania z w-cę wojewodą Józefem Borzyszkowskim, senator A. Pieńkowską, posłami P. Borusiewiczem i J. Kulasem oraz posłem i b. premierem J.K. Bieleckim. I tutaj zainteresowanie było różne, na spotkanie z J.K. Bieleckim przybyło ok. 250 osób. Ponadto zorganizowaliśmy spotkania przedwyborcze z kandydatami na posłów z ramienia NSZZ "Solidarność", Wyborczej Akcji Katolickiej i Unii Demokratycznej.

MKO jest stałym organizatorem uroczystości związanych ze świętem 3 Maja. Był też wspólnie z Urzędem Miejskim i MOSiR-em organizatorem festynów sportowo - rekreacyjnych, pikniku rodzinnego, festynów muzycznych na "Korei".

Członkowie MKO czynnie uczestniczyli w pracach komisji wyborczych. Oczywiście można powiedzieć, że festynów mogło być więcej. Trzeba zdać sobie sprawę, że organizacja tego typu imprez to kwoty kilkunastomilionowe, a o sponsorów coraz trudniej. W bieżącym roku planowaliśmy cały cykl festynów muzycznych, ale Urząd Miasta mimo deklaracji nie zdążył uporządkować terenu na "Korei".

W trakcie trwania kadencji Zarządu p. Roman Knop został z-cą Burmistrza. Witold Reclaf w wyborach uzupełniających został radnym. Do konkursu na stanowisko Burmistrza Miasta Rumi Zarząd MKO zgłosił kandydaturę p. Ryszarda Białka. Spośród 3 kandydatów na to stanowisko został wybrany p. Jan Klawiter - członek ZChN.

MKO ma też swojego przedstawiciela w komisji d/s obchodów uroczystości miejskich - jest nim p. Stanisław Urbaniak.

W pierwszym okresie działalności Zarząd MKO kontynuował wydawanie biuletynu informacyjnego "Komunikaty" przedstawiając istotną problematykę z życia społeczno-politycznego naszego Miasta. W tym

czasie wydawanie było niezbędne w związku z artykułami ukazującymi się w "Gońcu Rumskim". Uchwałą Zarządu z dnia 5.08.1991 r. postanowiliśmy zawiesić wydawanie biuletynu w związku ze zmianą profilu informacyjnego "Gońca Rumskiego".

Z przykrością należy zaznaczyć, że znaczna liczba radnych nie bierze udziału w spotkaniach organizowanych przez MKO, a przecież 27 radnych z tej listy zostało do Rady wybranych. Oczywiście nie chodzi o wpływanie na radnych jak mają głosować, ale chyba spotkania takie rozszerzałyby wiedzę na temat bieżących spraw miasta, a o których nie zawsze jest mowa na spotkaniach w okręgu wyborczym.

Gdy zaczynała się II kadencja bardzo często spotykaliśmy się z zarzutami, że to już nie czas na komitety obywatelskie. Sądzono, że w niedługim czasie powstaną silne partie polityczne. Tymczasem okazało się, iż jak dotychczas niezbyt widać działalność partii w naszym mieście i nie tylko.

Uważamy, że organizowane festyny przez MKO, MOSiR, Urząd Miasta oraz szkoły weszły już na stałe do kalendarza imprez. A więc niezbędna jest kontynuacja przez przyszły Zarząd tego typu imprez integrujących społeczność naszego miasta. Należałoby również kontynuować spotkania z działaczami samorządowymi i politykami. Wszyscy członkowie i założyciele MKO powinni również czynnie włączyć się do działalności, a nie tylko Zarząd. Może to być np. zbieranie lub też wyszukiwanie spraw pilnych do załatwienia, a niedostrzeżonych przez radnych.

Przynajmniej raz na 6 m-cy Zarząd powinien organizować spotkania z członkami MKO. Należałoby również opracować nowy statut a także nakreślić program działania na najbliższy okres. Komitet Obywatelski powinien mieć czytelny i jasny plan działania na przyszłość oraz określone ramy organizacyjne. Życie będzie również na bieżąco regulowało tematykę i zakres działalności.

W okresie sprawozdawczym, przede wszystkim z powodu organizowania festynów Zarząd MKO prowadził działalność finansową. Za lata 1990-92 przychód wyniósł 25.209.724,- zł, były to przede wszystkim dotacje UM oraz innych sponsorów, natomiast wydatki zamknęły się kwotą 24.424.600,- zł, w tym wydatki na festyny 22.866.200,- zł. Z własnych środków dofinansowaliśmy wycieczkę dzieci z SP nr 2 w kwocie 500.000,- zł oraz przekazaliśmy 500.000,- zł na tablicę upamiętniającą pierwszego wójta Rumi Hipolita Roszczynialskiego. MKO na dzień dzisiejszy dysponuje kwotą 915.800,- zł. Wszystkie wpływy i wydatki są w należyty sposób udokumentowane, a odpowiednie dokumenty są do wglądu członków MKO.

Na zakończenie pragnę serdecznie podziękować Zarządowi Miasta za wsparcie finansowe i pomoc. Podziękowania kieruję na ręce Burmistrza p. Jana Klawitera i p. Tadeusza Wolskiego.

Bardzo dziękuję Dyrektorowi MOSiR-u p. Janowi Zdzisławowi Nowickiemu za wielką pomoc i zaangażowanie, bez którego udziału wiele imprez byłoby właściwie nie do zrealizowania.

Serdecznie dziękuję Tym, którzy z ramienia Komitetu Obywatelskiego brali udział w pracach komisji wyborczych oraz w akcjach plakatowych.

Na koniec pragnę serdecznie podziękować członkom Zarządu za dwuletnią, społeczną pracę p. K. Łukaszewicz, p. S. Urbaniakowi, p. M. Heblowi, p. R. Knopowi z którymi miałem przyjemność pracować.

Witold Reclaf

Zebranie

sprawozdawczo - wyborcze

Miejskiego Komitetu Obywatelskiego

...odbyło się 5 listopada w Szkole Podstawowej nr 8. Przybyło ok. 20 osób w tym w charakterze gości burmistrz Jan Klawiter i piszący te słowa. Dokonania MKO najlepiej obrazuje sprawozdanie przewodniczącego, które powyżej drukujemy.

Podczas dyskusji ciągle przewijała się kwestia apolityczności czy jednak po prostu. Dyskutanci często deklarowali swą apolityczność chociaż postulowali opracowanie programu i przygotowanie się do wyborów samorządowych - czynności ściśle politycznej.

Przyjęto uchwałę o opracowaniu statutu i poinformowanie o tym w "Gońcu..." Nastąpi to za około 3 miesiące.

Po dyskusji udzielono Zarządowi absolutorium (przy 5 głosach wstrzymujących) i przystąpiono do wyborów Zarządu.

Zgłoszono R. Knopa, p. Chrzanowskiego, R. Białka, T. Wolskiego, - którzy nie wyrazili zgody na kandydowanie, a głosy na kandydujących ułożyły się następująco W. Reclaf 19, J. Nowicki 18, M. Hebel 18, S. Urbaniak 19, L. Bach 15, p. Lidzbarski 9. Zarząd, który ukonstytuuje się za dwa tygodnie tworzy pierwszą piątkę.

K. Klawiter

Uwaga! Rodzice dzieci ze Szkół Podstawowych Nr 6, Nr 7 i Nr 8

Our School

Rumska Szkoła Języka Angielskiego

uprzejmie informuje, że prowadzimy naukę języka angielskiego dla dzieci w Szkole Podstawowej Nr 7 /na Szmelcie/, w Szkole Podstawowej Nr 8 /ul. Rodziewiczówny/ i w Ekologicznej Szkole Społecznej /Janowo/. Obecnie podejmujemy próbę zorganizowania nauki języka angielskiego dla dzieci w Szkole Podstawowej Nr 6 /ul. Sienkiewicza/.

Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych wg programów LONGMANA /podręczniki Pathway - dla dzieci młodszych i Discoveries - dla dzieci starszych/. Lekcje prowadzi wysoko

kwalifikowani lektorzy /także z Anglii/ pod metodyczną opieką doktora filologii angielskiej z Uniwersytetu Gdańskiego.

Opłatność wynosi 13 000 zł za godzinę lekcyjną w grupie 15 osobowej i 16 500 zł - w grupie 12 osobowej /w SP Nr 6 jeszcze taniej !/

Systematycznie tworzymy nowe grupy o różnych poziomach zaawansowania, do których zapraszamy dzieci z klas III, IV, V, VI, VII i VIII a także młodzież. Rodziców zainteresowanych naszą ofertą prosimy o kontakt:

- w SP Nr 8 - w każdy PONIEDZIAŁEK w godz. 1600-1700

- w SP Nr 7 - w każdy WTOREK w godz. 1600-1700

- w SP Nr 6 - w każdy CZWARTEK w godz. 1530-1630

- w ESS - w PONIEDZIAŁKI i ŚRODY w godz. 1600-1930

Informujemy także, że w Ekologicznej Szkole Społecznej w Janowie tworzymy grupę początkującą dla młodzieży starszej i dorosłych. Są jeszcze wolne miejsca!

Informacje dodatkowe pod telefonem 71 24 19

ZAPRASZAMY!



Ratuszowa Kleka

Zebranie robocze w sprawie budowy basenu w Rumi -

- odbędzie się 17 listopada, godz. 18⁰⁰ w sali Urzędu Miasta Rumia. Zapraszamy Stowarzyszenie Rumian i wszystkich zainteresowanych.

burmistrz Jan Klawiter

Tanie budownictwo

Spotkanie z architektami i inżynierami pod hasłem "tanie budownictwo jedno- i wielorodzinne" odbędzie się 3 grudnia o godz. 17⁰⁰ w sali Miejskiego Domu Kultury.

Zachęcam wszystkich, którzy mają problemy mieszkaniowe i ciekawe pomysły do wzięcia udziału w spotkaniu.

burmistrz Jan Klawiter

Młodzież akademicką -

zapraszam na spotkanie w dniu 20 listopada (piątek) o godz. 19⁰⁰ w sali Urzędu Miejskiego.

burmistrz Jan Klawiter



Mówią, że pies jest najlepszym przyjacielem człowieka. Niestety, człowiek bardzo rzadko jest najlepszym przyjacielem psa. Nadchodzi zima, meteorolodzy twierdzą, że będzie ona bardzo mroźna. My ludzie mamy możliwość zabezpieczenia się przed chłodem i wiatrem; wystarczy ciepła, gruba kurtka

i buty na futerku. Naszym czworonożnym przyjaciołom za ochronę przed zimnem musi służyć ich własna skóra. Pieski tzw. "kanapowe", które żyją w domu nie mają takich problemów - na dworze pojawiają się kilka razy dziennie podczas spacerów. Gorzej z psami pełniącymi rolę stróżów. Te tak potrzebne choć niedoceniane zwierzęta nie zawsze mają ciepłą budę. Pamiętajmy o tym, aby ocieplić i uszczelnić psią budę i postarać się o odpowiednio długi łańcuch. Nie zapominajmy również o tym, że psy tak jak my potrzebują codziennie porcji jedzenia. Za tę opiekę zwierzęta podziękują nam dożygodną wiernością i miłością.

Uwaga Przedsiębiorcy !

W wyniku rozmów z goszczącymi w naszej gminie przedstawicielami francuskiej gminy Le Creusot nawiązane zostały kontakty gospodarcze i kulturalne.

Proszę wszystkich przedsiębiorców, którzy chcą nawiązać indywidualne kontakty z przedsiębiorcami i handlowcami z francji lub też chcą zapoznać się z nowymi technologiami o pisemne zgłoszenia.

burmistrz

W odpowiedzi:

...na publikację zamieszczoną w ostatnim numerze "Gońca Rumskiego" pt. "Łatwo wziąć, oddać trudno" Urząd Stanu Cywilnego w Rumi wyjaśnia, co następuje:

Nieporozumienie związane z poborem podwyższonej opłaty skarbowej za zawarcie związku małżeńskiego w m-cu lipcu br, w związku ze zmianą przepisów dotyczących tej opłaty, nastąpiło na skutek błędnej interpretacji przepisów ustawy o opłacie skarbowej przez Urząd Skarbowy w Gdyni i Izbę Skarbową w Gdańsku oraz zobowiązanie wszystkich Urzędów Stanu Cywilnego w naszym województwie do uzupełnienia pobranych z tego tytułu opłat.

W związku z występującymi wątpliwościami, co do stanowiska urzędów i izb skarbowych oraz kierowanymi w tej sprawie zapytaniami, Ministerstwo Finansów w piśmie skierowanym do izb skarbowych na terenie całego kraju ostatecznie wyjaśniło tę sprawę, uznając, że obowiązek uiszczenia opłaty skarbowej z tytułu

sporządzenia aktu małżeństwa powstaje z chwilą złożenia zapewnienia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa, a nie z chwilą zawarcia związku małżeńskiego. Tak więc uznano, iż nie było podstaw do żądania dopłaty kwoty 448.000 złotych za sporządzenie aktu małżeńskiego od osób, które złożyły wnioski przed 25 lipca 1992 r., a więc przed wejściem w życie rozporządzenia z dnia 26 czerwca 1992 r. w sprawie opłaty skarbowej.

Z chwilą otrzymania powyższego pisma Ministerstwa Finansów Urząd Stanu Cywilnego niezwłocznie podał tę informację do wiadomości publicznej, wskazując jednocześnie w jaki sposób osoby zainteresowane mogą niesłusznie wniesione opłaty odzyskać z Urzędu Skarbowego w Gdyni.

Niestety na tryb związany ze zwrotem opłaty skarbowej Urząd Stanu Cywilnego nie ma żadnego wpływu. Sprawę tą reguluje we własnym zakresie Urząd Skarbowy, na którego konto wpływają dochody z tytułu pobieranej przez Urząd Stanu Cywilnego opłaty skarbowej.

Dla informacji podajemy, że dopłaty wniosło 26 osób, z czego 18 potwierdziło już w tut. Urzędzie podania skierowane do Urzędu Skarbowego w Gdyni o zwrot nadpłaty w kwocie 448.000 złotych.

Wszystkich zainteresowanych Urząd Stanu Cywilnego przeprasza za zaistniałe nieporozumienie, a szczególnie tych, którym w wyniku pomyłki pracownika przestano pisma wzywające do zapłaty z błędnie naliczoną kwotą 466.000 złotych zamiast 448.000 złotych. Osoby te prosimy o zgłoszenie się w Urzędzie Stanu Cywilnego celem odbioru kwoty 18.000 złotych.

Uchwała nr XXXIII/221/92

Rady Miejskiej Rumi z dnia 29 października 1992 r. w sprawie przystąpienia do Związku Miast Polskich

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 12 w związku z art. 10, 64-73 i 84 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16, poz. 95, nr 34, poz. 199, nr 43, poz. 253) Rada Miejska Rumi uchwała, co następuje:

§ 1

Miasto Rumi przystępuje do Związku Miast Polskich z siedzibą w Poznaniu.

§ 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania dokonano wyboru delegata miasta Rumi do Związku Miast Polskich Pana Jana Klawitera - Burmistrza Miasta Rumi.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący
Rady Miejskiej Rumi
Ludwik Bach*

Uzasadnienie

Związek Miast Polskich jest organizacją o wieloletnich tradycjach. Swoją działalność rozpoczął w okresie międzywojennym. W latach 1917-39 miał wiele osiągnięć w dziedzinie legislacyjnej, promocji gospodarczej i kulturalnej miast oraz wymiany doświadczeń.

Po II wojnie światowej nie został reaktywowany. Dopiero po wyborach samorządowych 27 maja 1990 r. pojawiła się inicjatywa zmierzająca do powołania różnych form współpracy między miastami i w efekcie powołano Związek Miast Polskich z siedzibą w Poznaniu. Związek Miast Polskich ma na celu wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obronę i promowanie interesów i potrzeb miast, wymianę doświadczeń, dążenie do gospodarczego i kulturalnego rozwoju miast polskich.

Działania Związku koncentrują się wokół problemów związanych z uzyskaniem odpowiednich regulacji prawnych na polu legislacyjnym. Związek współpracuje w tej dziedzinie z Sejmem i Senatem oraz uczestniczy w rozmowach z Rządem.

Bardzo ważną działalnością Związku jest promocja miast, polegająca na atrakcyjnym przedstawieniu potencjalnych możliwości gospodarczych miast partnerom zagranicznym i krajowym.

Biorąc powyższe pod uwagę Zarząd Miasta widzi celowość przystąpienia naszego miasta do Związku Miast Polskich.

Uchwała XXXIII/222/92

Rady Miejskiej Rumi z dnia 29 października 1992 r. w sprawie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego

Na podstawie art. 22 i 23 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. nr 109 z 1991 r. poz. 470) Rada Miejska Rumi uchwała, co następuje:

§ 1

Rada postanawia wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego RP z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP art. 36 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. nr 32 z roku 1990, poz. 191 ze zmianami) - w brzmieniu obowiązującym - na tle skutków prawnych wynikających z obowiązującej równocześnie Uchwały nr 268 Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1982 r. w sprawie zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego (Mon. Pol. nr 4 z 1983 roku poz. 24, ze zmianami).

§ 2

Powierzyć reprezentowanie Miasta Rumi w tej sprawie Prezydentowi Miasta Poznania (prezesowi Związku Miast Polskich) i wskazanym przez niego pełnomocnikom prawnym w uzgodnieniu z Zarządem Miasta Rumi.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rumi
Ludwik Bach

Uzasadnienie

Art. 36 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych ustalił zasadę, iż zobowiązania byłych terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego powstałe przed 27 maja 1990 r. stają się zobowiązaniami gmin, zaś zobowiązania byłych terenowych organów

administracji państwowej stopnia wojewódzkiego - zobowiązaniami Państwa.

Przyjęcie tej zasady bez rozpatrzenia jej skutków wynikających z innych aktów prawnych (w tym Uchwały 268 Rady Ministrów) spowodowało naruszenie gwarantowanej w Konstytucji RP równości wszystkich podmiotów prawnych wobec prawa.

W latach osiemdziesiątych terenowy organ administracji państwowej różnych stopni podejmował zobowiązania wynikające z Uchwały nr 268 Rady Ministrów PRL z dnia 27 grudnia 1982 r. w sprawie zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego (MP z 1983 r. nr 4 poz. 24). Zobowiązania te wynikały z przyjętej w tej uchwale zasady wspomagania inwestycji lokalnych przez budżet Państwa. Podejmowane były przez terenowy organ administracji państwowej stopnia podstawowego bądź wojewódzkiego nie na podstawie jakiegokolwiek przepisu prawnego lecz dowolnie.

Fakt ich podjęcia przez dany stopień terenowego organu administracji państwowej nie zależał więc od rodzaju zobowiązań, były one bowiem jednakowe pod każdym względem.

Na podstawie art. 36 ustawy przepisy wprowadzające..... zobowiązania te zostały rozróżnione na podstawie kryterium, które nie obowiązywały przy ich podejmowaniu, a więc pod względem stopnia terenowego organu administracji państwowej, który je zaciągał. To zaś następowało, bez żadnej formalno - prawnej podstawy. W efekcie w tych miastach i gminach, gdzie zobowiązania wynikające z uchwały nr 268 RM podejmowali wojewodowie, zostały one przejęte i spłacone przez budżet Państwa.

Tam zaś gdzie podjęli je naczelnicy terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego, spadły one na budżety gmin. Naruszenie zasady równości wobec prawa jest tutaj ewidentne, a skutki finansowe dla wielu miast i gmin trudne do udźwignięcia przy obecnym stanie ich budżetów. Nasza gmina z tyt. umów podpisanych przed 28 maja 1992 r przez Naczelnika Miasta Rumi jest zadłużony na kwotę ca. 32 mld zł. Jej spłata w obecnej sytuacji finansowej gminy jest nierealna.

Dlatego Zarząd Miasta jest żywo zainteresowany wszelkimi formami interwencji w sprawie uchylenia uchwały nr 268 RM i zwolnienia gmin od jej skutków finansowych i prawnych wynikających z umów zawieranych przez terenowe organy administracji państwowej przed rozpoczęciem obecnej kadencji samorządu terytorialnego.

A Maciarewicz w Gdyni

Te spotkania są naszą jedyną możliwością...

3 listopada w UM w Gdyni odbyło się spotkanie z byłym ministrem Spraw Wewnętrznych w rządzie J. Olszewskiego. Wbrew głoszonemu publicznie opiniiom ilość przybyłych na spotkanie przekroczyła możliwości lokalowe organizatorów. W sali obrad UM nie było gdzie upchnąć przyszłowej szpilki. Takie spotkania są jedyną możliwością kontaktu ze społeczeństwem, powiedział min. Maciarewicz, gdyż nasze poglądy nie mogą przebiec się do telewizji, radia czy prasy.

- **Panie Ministrze, pana ocena sytuacji wewnętrznej kraju.**

Spór jaki ma miejsce przebiega przez wszystkie partie i stronnictwa, przebiega przez wszystkich Polaków. Musimy wszyscy jasno sobie powiedzieć, czy przyszłość kraju budować będziemy wokół programu Jana Olszewskiego, czy wokół Bieleckiego i Kuronia. Otaczający nas spokój jest pozorny i można go określić jako oglupiający pseudospokój. Próbuje nam się mydlić oczy zaspajając rynek zachodnimi towarami i mając programami satelitarnymi.

- **Czy prawdą jest, iż przeżywamy moment, w którym zagrożona jest polska suwerenność?**

Niestety jest to prawda. Chodzi tu w szczególności o suwerenność gospodarczą. Zjawisko wyprzedawania majątku narodowego odbywa się obecnie na masową skalę. Nie ma cienia wątpliwości, że spór o ustawy prywatyzacyjną i reprivatyzacyjną, to w rzeczywistości spór właśnie o suwerenność. Gdy byłem ministrem MSW największą presję wywierano na mnie w związku ze sprzedażą ziemi zagranicznym inwestorom. Ja upierałem się, że owszem można ją dzierżawić, ale nie sprzedawać. Od nas zależy czyje będą nasze domy, ulice, zakłady pracy. Czy będziemy mieli wszyscy równe prawa w ich prywatyzacji, czy będą równiejsi tacy jak pan Sekuła i jemu podobni.

- **Prywatyzacja staje się w Polsce hasłem coraz bardziej skompromitowanym.**

Do takiej sytuacji doprowadziła pronomienklatura polityka rządów Mazowieckiego i Bieleckiego.

Wszyscy najlepiej widzimy, kto rządzi w Polsce. To ci sami ludzie co u steru są od 50 lat tylko, że zamiast legitymacją partyjną posługują się czekami bankowymi. Liberalowie nie kryją się z twierdzeniami, że przeszłość jest nieważna, a zasady wolnego rynku same z komunistów utworzą przedsiębiorców.

To z czym mamy do czynienia to kapitalizm trzecioświatowy przypominający raczej Boliwię niż np. Niemcy.

- **Co obecnie dzieje się w MSW?**

Mamy do czynienia z falą powrotu starych urzędników, tych samych, którzy nas w stanie wojennym katowali, przesłuchiwali i poniżali.

- **Problem dekomunizacji.**

Wyzwa nas się od oszołomów, za to, że domagamy się dekomunizacji. Zapewniam, że nie chodzi tu o żadną zemstę, a jedynie zwykłą ludzką uczciwość i sprawiedliwość. Poza tym właśnie od dekomunizacji zależy, czy zdołamy zbudować zdrowe struktury. Czy można je tworzyć jeżeli wysokie stnowiska państwowe nadal zajmowane są przez agnatów SB i KGB oraz aparatczyków wrogiego systemu? Zdecydowanie NIE! Myślę, że Polacy są nie tyle narodem tolerancyjnym, co nie potrafili wyciągać wniosków.

- **Panie ministrze, wielu obywateli głosowało w wyborach prezydenckich na L. Wałęsę i dziś głęboko tego żałuje.**

Zdaję sobie sprawę, iż ciąży na mnie odpowiedzialność za wybór L. Wałęsy. Nie tylko głosowałem na niego, ale często stawałem w walce politycznej po jego stronie i własnym autorytetem broniłem prezentowany przez niego program i propagowane wartości. L. Wałęsa jest politykiem i jak każdy ponosi odpowiedzialność za swoje czyny. Na pewno nie będę na niego już głosował.

- **Co sądzi pan o wypowiedzi ministra Drzycimskiego na temat Jarostawa Kaczyńskiego?**

W ostatnich miesiącach niektórzy politycy, a jest ich wielu, pod wpływem bezkarności uważają, że mogą beczelnie i bezkarnie kłamać. Bez żadnej odpowiedzialności za słowo. Prowadzona kampania nienawiści i pomówień jest przerażająca. Pragnę

zauważyć, że nie chodzi tu o upokorzenie jednostki, ale narodu, któremu w twarz rzuca się tego typu kłamstwa. Dla mnie postawa J. Kaczyńskiego, kierującego przeciw min. Drzycimskiemu pozew do sądu jest jak najbardziej słuszna. Żenujący jest fakt, że w tak ohydne pomówienia, tak gorąco angażuje się Urząd Prezydenta.

- **Jak pan widzi dalszą rolę ZChN-u?**

Jestem do głębi poruszony wywiadem w "Trybunie" udzielonym przez St. Niesiołowskiego. Nie mogę pojąć, że człowiek z ZChN udziela wywiadu komuniście. Ze smutkiem patrzę na głosowań w Sejmie. Większość posłów Zjednoczenia głosuje przeciw lustracji ministrów, udziela poparcia ministrowi Lewandowskiemu. Ostatnie poczynania tej partii zmuszają mnie do negatywnej jej oceny.

- **Jak określiłby pan sytuację w Europie Środkowej?**

Fala rekommunikacji przechodzi przez cały blok wschodni. To co stało się u nas po 4 czerwca jest szerokim zjawiskiem mającym swe podłoże w byłym ZSRR. Rozpadają się państwa, narastają niepokoje społeczne, do władzy powracają komuniści (Bułgaria, Rumunia). Jak się okazuje znów w Polsce opór okazał się najsilniejszy. Myślę, że mamy duże szanse wyrwania się z tego zaklętego kręgu.

- **Został pan oskarżony o przygotowywanie zamachu stanu, czy będzie z pana strony jakaś konkretna reakcja na te zarzuty?**

Jeżeli w ciągu najbliższych dni nie zostaną one przez prezydenta L. Wałęsę i ministra SW A. Milczanowskiego odwołane staną się przedmiotem procesu. Jest to kwestia bliskich terminów.

- **Czy widzi pan możliwość stworzenia silnego ruchu centro-prawicowego?**

Ruch dla Rzeczypospolitej jest tego początkiem. Nie jest to partia, lecz stowarzyszenie skupiające różnego rodzaju ugrupowania centro-prawicowe. Oprócz już zrzeszonych RdR jest otwarte dla wszystkich ugrupowań o podobnym zabarwieniu politycznym. Bardzo dobrze układa się nam współpraca z Porozumieniem Centrum. Ostatnio nawet prowadzone są pewne rozmowy z jej liderem o prowadzeniu wspólnych działań.

Notował: Michał Furman

PS:

13 listopada w IV Liceum Ogólnokształcącym w Gdyni przy ul. Morskiej odbędzie się spotkanie z Janem Parysem.

Połączyło ich KARATE



Liliana Kruszyńska - Piłat i ... Piłat
fot. E. Szreder

Dnia 24 października 1992 r. odbyły się w Szczecinie Mistrzostwa Polski Karate Shotokan. W konkurencji kata indywidualnego I miejsce zajęła Liliana Kruszyńska-Piłat zdobywając tym samym tytuł Mistrzyni Polski. Natomiast wicemistrzostwo Polski (II miejsce) w kata drużynowym przypadło drużynie ze Szkoły Mistrzów w składzie: Sławomir Piłat, Jacek Szyba oraz Sławomir Pionke. Wyrzadzili ich aktualni mistrzowie Europy z Poznania.

Jest to więc kolejny znaczący sukces karateków z Rumi. Sympatyczne jest to, że mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski przypadło małżeństwu z naszego miasta: Lilianie Kruszyńskiej - Piłat i Sławomirovi Piłatowi.

Wspominają, że gdyby nie karate ich drogi na pewno by się nie zeszyły. Poznali się w 1983 roku na wspólnym treningu w Klubie Sportowym "Orkan". Wzromina Sławomir Piłat: "Na Lilkę zwróciłem uwagę od razu: była to sympatyczna blondynka, w białych tenisówkach, o długich i pięknych włosach. Chodzić ze sobą zaczęliśmy w 1984 roku, a sześć lat później żemrliśmy związek małżeński".

Można więc śmiało powiedzieć, że małżonków połączyło karate, które mu pozostali wierni i które wypełnia ich życie.

Ona: Liliana Kruszyńska-Piłat (2 dan) od najmłodszych lat pragnęła uprawiać judo. W związku z tym, że w Rumi nie było trenerów tej dyscypliny sportu przerzuciła się na karate. W 1982 roku zapisała się do sekcji karate w stylu shotokan przy Miejskim Klubie Sportowym "Orkan" w Rumi. Tam została otoczona troskliwą opieką trenera Krzysztofa Gajewskiego i Józefa Sikory.

Jak sama wspomina - początki były bardzo ciężkie. Postanowiła jednak dać z siebie wszystko, aby pokonać przejściowe niepowodzenia. Dobre czasy nadeszły dla niej dopiero w 1986 roku, kiedy to zajęła III miejsce w Mistrzostwach Polski Karate Juniorów w Prudniku. W następnych latach zaczęła osiągać znaczące sukcesy sportowe, spośród których warto odnotować te najważniejsze:

1987 r. - II miejsce w Mistrzostwach Polski Shotokan, Łódź

1988 r. - II miejsce w Mistrzostwach Polski Shotokan, Łódź

1991 r. - III miejsce w Mistrzostwach Holandii wszechstyłowe

1991 r. - II miejsce w Mistrzostwach Nadrenii

1991 r. - III miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Niemiec

1991 r. - Mistrzostwa Europy w Karate Shotokan, drużynowo drugi medal brązowy i wicemistrzostwo Europy. Za wybitne osiągnięcia sportowe Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki przyznał w 1992 r. p. Lilianie brązowy medal oraz nagrodę pieniężną w wysokości 2 mln zł.

Oprócz wschodniej sztuki walki prowadzi sklepik ze słodyczkami na dworcu w Rumi. Ponadto studiowała na piątym roku Ekonomiki Transportu Morskiego Uniwersytetu Gdańskiego. Niestety, w związku z licznymi treningami oraz wyjazdami (zawody, zgrupowania) studentkę Kruszyńską-Piłat skreślono z listy słuchaczy UG. "Za sukcesy trzeba nieraz płacić - mówi p. Liliana. Pomimo to, dam z siebie wszystko, aby studia te dokończyć. Pozostał mi przecież tylko jeden semestr".

On: Sławomir Piłat (1 dan) w 1982 r. zapisał się do sekcji karate w stylu shotokan przy Miejskim Klubie Sportowym "Orkan". Tutaj pod fachowym okiem trenerów: Krzysztofa Gajewskiego i Józefa Sikory poznawał tajniki tej dyscypliny sportu. Na co dzień jest pracownikiem Urzędu Telekomunikacyjnego w Rumi oraz prowadzi treningi karate shotokan w Pucku, i we Władysławowie. Od września br. studiuje zaocznie AWF we Wrocławiu na 3-letnich studiach trenerskich, kierunek: karate. Największy jego sukces to wicemistrzostwo Polski w kata drużynowym, które w październiku br. zdobyła drużyna ze Szkoły Mistrzów oraz w 1992 r. Drużynowy Puchar Polski III miejsce. Aktualnie drużyna ta przygotowuje się intensywnie do Wszechstyłowych Mistrzostw Polski WUKO, które odbędą się w marcu 1993 roku.

Oni: Są szczęśliwym małżeństwem. Trzy razy w tygodniu biorą udział w dwugodzinnych treningach, gdzie doskonale swoje umiejętności. W domu o karate starają się nie rozmawiać. Wśród małżonków nie ma żadnej rywalizacji uzupełniają się wzajemnie, a karate pragną uprawiać dopóki im zdrowia i sił starczy. Karate po prostu uczy ich szacunku do drugiego człowieka.

Redakcja składa serdeczne gratulacje oraz życzy młodemu małżeństwu karateków dalszych sukcesów.

Marek Lubowiecki

Reguła Status quo

VIII Kolejka

Ajax - Widzew	2:4
Jastrzębie - Gitowcy	1:5
FC Szelma - Olimpique	1:3
Św. Krzyż - Carviny	0:1
The BIL - Kuszowianka	2:5
Heineken - Zagórzanka	0:5

Porażki Św. Krzyża i zwycięstwa Kuszowianki stały się ostatnio regułą i nikogo już nie dziwią. Drużyna Św. Krzyża marzenia o mistrzostwie musi odłożyć co najmniej do przyszłego sezonu. Z Carvinami grała co prawda dobrze, ale było to za mało na ten coraz lepiej grający zespół. Z kolei Kuszowianka wygrywa od pewnego czasu wszystko. Czwarty mecz z rzędu rozstrzygnęła na swoją korzyść i może jeszcze się włączyć do walki o miejsce na podium. Jedyną niespodzianką tej kolejki było zwycięstwo w meczu na dole tabeli Widzewa nad Ajaxem 4:2. Nie ma więc już w lidze zespołu bez zwycięstwa. Najwięcej emocji miał wzbudzić pojedynek Zagórzanki z Heinekenem. Niestety Heineken nie stanowił żadnej przeszkody dla lidera i przegrał gładko 0:5. Zagórzanka zwiększyła swoją przewagę nad rywalami do dwóch punktów. Nadal dobrze grają Olimpique i Gitowcy. Dlatego ich awans w tabeli odpowiednio na drugie i czwarte miejsce wcale nie dziwi.

Kolejka IX

Jastrzębie - Kuszowianka	1:0
Widzew - Carviny	0:3
Ajax - Heineken	1:5
The BIL - Olimpique	1:4
Szelma - Gitowcy	0:5
Św. Krzyż - Zagórzanka	przełożony

Dziewiąta kolejka była rozgrywana w dwóch terminach 11.10 i 15.10 a i tak nie została jeszcze rozegrana do końca. Mecz Św. Krzyż - Zagórzanka, który do niedawna byłby szlagierem kolejki, teraz po trzech kolejnych porażkach Św. Krzyża ma zdecydowanie mniejszy ciężar ga-

Liga Salezjańska



tunkowy. Każde inne rozstrzygnięcie niż zwycięstwo Zagórzanki będzie duża niespodzianką. Drużyny czołówki Olimpique, Heineken i Gitowcy wygrały łatwo i pewnie swoje pojedynki, utrzymano więc status quo na górze tabeli. Najciekawszym spotkaniem, bardzo zaciętym i wyrównanym był pojedynek Jastrzębie - Kuszowianka zakończony wynikiem 1:0. Mecz rozegrano 11.10, więc już dosyć dawno. Od tego czasu Kuszowianka gra już zdecydowanie lepiej wygrywając mecz z meczem. Z pewnością, także ten zakończyłby się jej zwycięstwem. Coraz lepiej i skuteczniej grają Carviny. Widmo spadku znacznie się od nich oddaliło. Za to ekipy FC Szelma i The BIL są coraz bliższe poziomowi prezentowanego dotychczas przez Ajax i Widzew. Solidarnie więc okupują dolne rejonny tabeli i na szybko ich opuszczenie nie mogą zbyt liczyc.

mgr

Tabela po VIII kolejce I LIGA

1. OS Zagórzanka (1)	15:1	33-3
2. Olimpique (3)	13:3	22-4
3. Heineken (2)	12:4	33-14
4. Gitowcy (5)	11:5	23-12
5. Św. Krzyż (4)	10:6	32-9
6. Kuszowianka (6)	10:6	29-25
7. Jastrzębie (7)	6:10	19-29
8. Carviny (10)	5:11	12-21
9. The BIL (8)	5:11	15-24
10. FC Szelma (9)	5:11	14-27
11. Ajax (11)	2:14	11-27
12. Widzew (12)	2:14	9-57

Tabela nie uwzględnia wyników rozegrana do końca. Tabele grup młodziej i najmłodszej podamy w następnym numerze.

Pielgrzymka Stowarzyszenia Wiara i Światło



Niepełnosprawni stowarzyszeni w organizacji "Wiara i Światło przy Parafii NMP WW dzięki Firmie WIDROL mogli odbyć pielgrzymkę do Lichenia.

W firmie udostępniła autobus wraz z kierowcą, Zygfryd Prabucki (Nord-Plast) ufundował obiad, klerycy Adam i Rafał sprawili, że wszyscy czuli się jak u siebie i ponad trzydziestosobowa grupa niepełnosprawnych mogła przeżyć wspaniały dzień.

Piaśnica - dokończenie ze str. 1

Kam ucérô łzô
Człowiek szmêrgô
w grôb
ostatną grużłę
zêmi
i cêsi sã

Alojzy Nagel

W Piaśnicy zginęło ok. 12 tysięcy ludzi, w tym kwiat inteligencji pomorskiej. Znanych z nazwiska jest tylko ok. 430 osób, których zwłok hitlerowcy nie zdążyli spalić.

Zwłoki pozostałych ofiar zostały spalone w 1944 roku na miejscu. Do wykonania tej czynności wykorzystano więźniów Stuthoffu, których następnie uśmiercono i również spalono. Wśród ofiar są rumianie: Ignacy Błażejowski - ks. salezjanin, Aleksander Małecki - dentysta, Franciszek Masztalerz - budowniczy, Edmund Wohlfeil - ks. wikariusz oraz Hipolit Roszczyniński, wójt rozstrzelany 11 listopada 1939, dla

rys. A. Zwara



Z życia oddziału miejskiego ZK-P w Rumi

Spotkanie w MDK

31 października do Rumi przybył redaktor naczelny Radiowego Magazynu Kaszubskiego, Dominik Sowa. W spotkaniu uczestniczyli członkowie zarządu OM ZK-P w Rumi: Ł. Bach, J. Lanc, G. Skelnik oraz B. Hinc z Wejherowa.

Radiowy Magazyn Kaszubski zatytułowany "Na bótach i w borach" nadawany jest w każdą niedzielę o godz. 13⁰⁰ w programie lokalnym UKF, w zakresie 67,85 MHz. Jedenastu korespondentów przygotowuje godzinny lub półgodzinny (na przemian) program odbierany na terenie woj. gdańskiego, a poprzez retransmisję także w koszalińskim, słupskim i piłskim.

Red. D. Sowa dużą nadzieję pokłada w tworzącym się aktualnie Klubie Miłośników Magazynu, do którego najbardziej garną się w tej chwili studenci - Kaszubi z trójmiejskich uczelni.

W audycji podawane są informacje bieżące z Pomorza, rozmowy telefoniczne z działaczami ZK-P, piosenki i melodie kaszubskie, a Zbigniew Jankowski recytuje "Zecé i przigode Remusa" A Majkowskiego.

Celem spotkania w Rumi było zebranie opinii i propozycji programowych dla tej

uczczenia którego właśnie odsłaniamy tablicę

Ludwik Bach

PS. Tegoroczne uroczystości rozpoczął ks. proboszcz parafii Leśniewo, Zbigniew Krzewina, budowniczy ołtarza polowego, który podczas powitania nagle zasłabł i pomimo natychmiastowej pomocy kilku lekarzy zmarł.

Komitet Uczczenia Ofiar Piaśnicy

Rumia gościła członków komitetu, który dzięki sponsorowi p. Pawłowi Falkowskiemu odbył zebranie w Hotelu FALTOM. Prezes komitetu ks. dziekan B. Żurawski podsumował działalność komitetu i przedstawił jego zamierzenia. Przyjęto dziesięć nowych członków. Wysłuchano też ciekawych wypowiedzi zaproszonych gości i zjedzono smaczny (jak sędzę) obiad na koszt sponsora.

(K)



Listopadowe zamyślenie

Pamięć, świadek ludzkiego życia, zmusza zwłaszcza w Dzień Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny do wspomnień i refleksji nad ludzkim przemijaniem. Taki to wieczór z poezją przy świecach i zniczach zatytułowany "Zaduszki Lierackie" przygotowali uczniowie Salejańskiego Liceum Ogólnokształcącego w Rumi pod kierownictwem pani profesor języka polskiego - mgr Wiesławy Klawiter. Gościem spotkania była doskonała poetka z Rumi - pani Stanisława Mazurek.

Spotkanie miało miejsce w kaplicy kościoła NMP Wspomożycielki Wiernych w Rumi, a pierwsze kroki tam skierowane nastrojały nostalgicznie. Gruba warstwa jesiennych liści na posadzce, światło setki świec i zapach topionej parafiny, stylowa, pusta rama, zegar i krzyż, wielokrotnie powtarzane słowa z mickiewiczowskich "Dziadów cz. II"

*ciemno wszędzie, glucho wszędzie,
co to będzie, co to będzie*

... dodawały "Zaduszkom Literackim" tajemniczości.

Kwartet śpiewających gitarzystów zaintonował nastrojowe, oazowskie pieśni ("Kiedy już mrok zapada..." i "Wędrówką jedną życie jest człowieka"), po czym pani profesor wychodząc od etymologii słowa listopad--liść opadł - nawiązała do metamorfozy życia ludzkiego. Uczennice przedstawiły tradycje święta wielkiego przeznaczenia wywodzące się z VIII wieku, tradycje wschodniosłowiańskich "dziadów", którego preludium była recytacja ballady "Upiór".

Wszystko to nieodzielnie łączyło się z piosenkami i pieśniami nastrojowymi w wykonaniu kwartetu, "Silentium" pod kierunkiem Izabeli Grudnowskiej, który do końca spotkania umilał słuchaczom piękny wieczór.

Niemal każdy uczeń SLO w półmroku spotkania literackiego coś zaprezentował - były tam fragmenty z Norwida, z przemyśleń poetyckich księdza Jana Twardowskiego, Tadeusza Różewicza, Zbigniewa Herberta. Wzruszyć można było się wierszami Anny Kamieńskiej, młodą zmarłej Haliny Poświatowskiej, wierszem Aleksandra Janty, poety emigracyjnego "Rozmowa z Marią Pawlikowską-Jasnorzewską.

Wreszcie, na co większość czekała, wystąpiła nasza coraz bardziej w kraju znana poetka, pani Stanisława Mazurek. Pogodna, uśmiechnięta i mądra kobieta zaprezentowała kilkanaście swoich utworów nad wyraz przemyślanych i dojrzałych, pełnych refleksji życiowych i prostolinijnej filozofii życia. Pisząc te słowa wdrygam się przed tym, że sam nie potrafię tak precyzyjnie i tak skrótowo nazywać rzeczy i zjawiska jak pani Stanisława.

kaszubskiej audycji. Z dyskusji można było wysnuć następujące wnioski:

- przygotowanie audycji powinno być profesjonalne a tematy ukierunkowane (np. turystyka, regionalizacja nauczania itp.)

- więcej kaszubszczyzny w audycji
- powinny odbywać się cykliczne spotkania współpracowników i miłośników RMK

- do słuchaczy powinno docierać więcej informacji terenowych i okolicznościowych m.in. na temat imprez odbywających się na Kaszubach.

Słuchaczy Radiowego Magazynu Kaszubskiego zachęcamy do pisania na temat audycji uwag i opinii, kierowanych do Polskiego Radia w Gdańsku.

Przypominam: niedziela 13⁰⁰ UKF.

Józef Lanc

**Zapraszamy na zabawę
27.11.92 w MDK.
Szczegółowe informacje
u dyrektora.**

Pofestiwalowe wspomnienia

RELIGIJNEJ



Chór LIRA im. ks. St. Ormińskiego - wyróżniony podczas festiwalu. Od lewej:

I rząd kobiet: Dyrygent chóru mgr Marzena Graczyk, Grażyna Manikowska, Ilona Kaszuba, Alicja Sowirko, Katarzyna Bruhn, Barbara Bychowska, Beata Kalinowska, Anna Merecka, Monika Sugajska, Joanna Przesławska, Elżbieta Dobrzyńska, Elżbieta Waśkowska, Cecylia Sugajska

II rząd kobiet: Teresa Bieszk, Hildegarda Jędrzejek, Teresa Sznajder, Urszula Grucza, Monika Pinkowska, Genowefa Pinkowska, Urszula Wrońska, Agnieszka Strosin, Renata Niemc, Gizela Hepka, Beata Jasińska-Sztuk, Krystyna Wojdyłak

III rząd od lewej: Konferansjer - Konrad Mielnik, Kazimierz Sznajder, Janusz Lis, Jarosław Bruhn, Grzegorz Wołoszyn, Wiesław Ziętkowski, Daniel Ptach, Andrzej Waśkowski, Jarosław Tomaszewski, Michał Schulz, Paweł Wyszecki, Jerzy Sugajski

Nieobecny na zdjęciu, ale biorący udział w Festiwalu - Tomasz Kowalski

fot. E. Szreder

Fragment listu z Wilna

[...] Nasze dzieci są szczęśliwe. Natomiast my wiemy, że życie pogarsza się, drożeje. Place zarobkowe, emerytury zamrożono a ceny rosną z dnia na dzień. Szczególnie strasznie jest z opałem na zimę: węglem, drzewem, gazu nie ma w ogóle. Od 12 X zaprzestano sprzedawać benzynę samochodom prywatnym, szerzy się spekulacja tymi produktami na bardzo wysoką skalę. Władze nie obiecują niczego dobrego - paliwa nie będzie - powiedział nasz premier w zeszłym tygodniu. Węgiel jest bardzo drogi - tona kosztuje 4 tys. rb przy średniej płacy zarobkowej 3-5 tys. miesięcznie. A na zimę trzeba około 4-ech ton, nie mniej, do mieszkania takiego jak nasze. A w blokach (w mieszkaniach) po +10°C i ogrzewać będą od 1-go listopada. I żyj człowieku jak chcesz. [...]

A.H.

Przewodniczący Jury prof. H. Gostomski dyryguje połączonymi chórami

Czyż to nie całe życie przedstawione w tych kilku linijkach? Któż potrafi lepiej niż poeta je sprecyzować?

*Przyniosłam Ci chryzantemy
Dowód pamięci żyjących
A ty głuchy i niemy
W blasku zniczy płonących
Patrzysz na mnie oczami
Czarnych liter w marmurze
Ja Cię szukam myślami,
W dole jesteś - czy w górze*

Próba dyskusji przerodziła się w lekturę młodzieżowych utworów poetyckich, we wspomnienia, z których życie jawiło się jako byt, jako droga do śmierci, która wciąż zostanie zagadką.

Pesymizm spotkania podreperował niejako Rafał Szopa, prezentując poezję śpie-

waną, a wiersz "Święty blask kłujący oczy" w jego interpretacji wywarł duże wrażenie.

Wszyscy uczestnicy spotkania połączyli się nie tylko symbolem przemijania, jakim były liście tulipanowca, ale i piękną pieśnią "Przeżyj to sam...", powtórzoną nie raz.

Powinniśmy wiedzieć, że przodkowie nasi, Kaszubi, wierzyli iż wszystkie dusze zmarłych przebywają w długie wieczory listopadowe wśród nas, wśród naszych domostw.

Dziękuję w imieniu uczestników "Zaduszek Literackich", młodzieży pierwszych klas SLO, pani Stanisławie Mazurek, Izabeli Grudnowskiej i pani Wiesławie Klawiter za wspaniałą pomysł i niepowtarzalne wrażenia.

Roman Repeć

"Rejs"

pamięci Józefa Mazurka

*Pięćdziesiąt mil bez sztormu
I nagle alarm
Człowiek za burtą
ból za mostkiem
ponton z nitro
spuszczono za późno
Alarm odwołano
- flaga do połowy masztu
- pozostali płyną dalej*

Stanisława Mazurek

BEZ PRZYMUSU

HUSH

MDK

Dnia 29.10.92 r. zmarła Irena Hirsz, babcia jednego z członków Music Bar HUSH. Redakcja "Bez przymusu" i znajomi składają wyrazy współczucia.

Redakcja

Wywiad z laureatami debiutów muzycznych, WOJTKIEM i MARIUSZEM

- **Największe nieszczęście, jakie może Ci się przydarzyć?**

Wojtek: Brak pieniędzy

Mariusz: Zgubienie gitary

- **Ulubiona postać historyczna?**

W: Cesarz August

M: Bolesław Chrobry

- **Ulubiony Muzyk?**

W: Elvis Presley

M: Miles Davis

- **Gdzie chciałbyś mieszkać?**

W: W Gdyni

M: Na strychu

- **Jaka jest Twoja idea szczęścia?**

W: Nie mam

M: Dużo miłości

- **Co najbardziej cenisz u mężczyzn?**

W: Punktualność

M: Stanowczość

- **Co najbardziej cenisz u przyjaciół?**

W: Uczciwość

M: Punktualność

- **Ulubiony kolor?**

W: Czarny

M: Morska zieleń

- **Ulubieni bohaterzy autentyczni?**

W: Karol Chodkiewicz

M: Tata

- **Postać historyczna, którą pogardzasz najbardziej?**

W: Hitler

M: Nie ma takiej

- **Jaki naturalny dar chciałbyś posiadać?**

W: Zaradność

M: Uśmiech

- **Jaką wartość najbardziej cenisz w kobiecie?**

W: Szczerłość

M: Stałość

- **Jaka jest główna cecha Twego charakteru?**

W: Pobudliwość

M: Tajemniczość

- **Kim chciałbyś być?**

W: Człowiekiem o dobrej sławie

M: Panem wszelkich instrumentów

- **Ulubione imiona?**

W: Elvis, Knut

M: Malgorzata

Dziewczynka

Przed moim oknem stoi dziewczyna

Silny deszcz w oczy jej zacina

Głową wienczy łysina

Odziana w płaszcz sterczy niewinna

Odejsz się nie kwapi

Lampe ordynarnie obtapi

Skrzywi butami szcziapi

W kałuże wlezie

Potem się przewróci

Namiętnie wdycha

Coś nuci

Ta stara sterczy tam wciąż

Idź proszę idź stąd

Rój przykładów krzyczy na górze

k... zaśmiecasz im podwórce



Goo's

Debiuty muzyczne

Jeszcze jedna udana impreza. Dnia 29-10-92 na małej scenie "starło się" kilku wykonawców. Na szczęście obyło się bez interwencji medycz-

nej i księdza co wcale nie oznacza, że zabawa była nudna. Mariusz i Wojtek (wywiad z nimi na tej samej stronie) okazali się bezkonkurencyjni i to właśnie ten duet zgarnął 100 tys. zł. Drugim miejscem podzielił się Marek (podobno członek grupy muzycznej "Wszyscy Święci") z zespołem chóralno - tanecznie - anemicznym pod nazwą "Pięć Członków".

Niespodzianką wieczoru okazała się sexowna blondynka, która oprócz zgrabnej sylwetki może pochwalić się pięknym głosem. Na zakończenie wystąpił Grzesiu Skelnik, facet zakochany w walczyku. Podobało się.

Barbapapa

Poszeedł...

Z żalem odnotowaliśmy fakt zamknięcia sklepu muzycznego MDK. Wprawdzie nic tam nigdy nie kupiłem (bo za co) ale obsługa była gutt. Proponuję, aby facetowi, który prowadził sklep załatwić inną posadę Music Bar HUSH. Fajny gość.

Barbapapa

Halloween

Jeszcze jedna z tych rzeczy, które chciałbym przenieść z zachodu. Święto Dyni obchodzone jest corocznie w ostatni dzień października. Na parę godzin ludzie wskakują w dziwne ciuchy, robią makijaż lub nakładają maski i na chama starają się kogoś przestraszyć. W zasadzie straszanie w naszym kraju to nic nowego a jednak...

Barbapapa

Co (może) będzie słycać

Zespół HUSH jest jeszcze w trakcie nagrywania materiału. Wiem, że dwa utwory są już gotowe. Natomiast Długi obiecuje, że w połowie listopada jego kasetka będzie robić furorę. Aby potencjalnym nabywcem ułatwić zadanie umieszczamy okładkę firmującą tą kasetę. Czekamy.

Barbapapa

Faraonki

Żyjątki zwane faraonkami są podobne do mrówek, ale nieco inniejsze tzn. mniejszejsze.

Faraonki żyją w blokach stadnie (bo lubią), ale nie tylko. Budują sobie takie gniazda w kanałach wentylacyjnych. Życie mrówek faraona jest uregulowane w społeczeństwie. Jeżeli chodzi o jakąś ciekawość, to posiadają jednokową temperaturę ciepłoty, którą wytwarzają w dowolnej ilości tzn. w każdym momencie mogą wytworzyć tą ciepłotę. Zastanawiającym jest fakt, że pomimo małych zachwytów one dużo jedzą, żrą, znaczą zażerają mąkę, cukier zażerają. One (te mrówki) idą całymi tabunami w szeregach albo jeden za drugim. Jeszcze ważną rzeczą jest to, że one nie mają żadnych obiekcji, żeby zeżreć wszystko. Jedzą tak, bo mają to w naturze, nie z głodu. Współcześnie dochodzą one do betonu, żelbetonu tzn. nie ma dla nich przeszkód i są odporne. To by było na tyle. Ludzie chrońta się przed mrówkami!

STYRLITZ

Ogłoszenie!

(za) drobne
Sylvia Kocham Cię!

Bartek kocha Sylwię!
Czy Kochasz mnie Sylwio?
Bartek.
Michał nie kocha Zanety!

Intelektualne zmagania na dziś...

Zasuwa drogą sobie rudy Tatacz, wtem wychodzi z pisuaru kilku łobuzów, którym rudzielec wyraźnie się nie podoba. Jeden z nich zaczyna wołać na Tatacza: "Te, rudy, włącz do budy! Zapal gaz bo już czas!" i popycha go, prosię was.

A na to Tatacz swym wytwornym stylem: "Panowie! To nieporozumienie!" Na co drugi łobuz szturcha go w bok. Tatacz patrzy na niego z obrażoną miną i odzywa się: "Panowie! Wasze postępowanie jest wysoce nietaktowne i pozbawione wszelkiej logiki!" Na to dostaje fangę w nos, wobec czego woła: "Panowie! To absurd!" W odpowiedzi na ten krzyk dają mu blachę w czoło. "Panowie! To nonsens!" stwierdza Tatacz, a wówczas otrzymuje byka w żołądek i przewraca się, a łobuzi w nogi.

Zapytacie dlaczego nikt go nie bronii? Zbikowaliście! Przechodnie ukochanej kobiety by nie bronili, a co dopiero Tatacza. Pomogli mu tylko wstać i z lekka otrzepali ubranie.

A co słycać pod bramą moralności?

Goo's

Drody Państwo!

W naszym mieście jest grupa ludzi, która chciałaby zamknąć młodzieżową kawiarnię Music-Bar HUSH. I to tylko z jednego powodu, a mianowicie: "spotyka się tam młodzież z marginesu, a z kolei normalni ludzie nie mają tam wstępu" - słowa pana radnego T.P.

Jako stały bywalec owej kawiarni, chciałbym ogłosić wszem i wobec, że do w/w kawiarni może przyjść każdy, a wyrażenie "ludzie z marginesu" jest błędne, prostackie i obelżywe. W MB HUSH spotyka się młodzież z różnych subkultur. Spotkać tu można pacyfistów, anarchistów, nazistów, satanistów, narkomanów, punków, hippisów oraz skinheadów, ale do jasnej cholery, gdzie mamy się spotykać. Może lepiej, żebyśmy stali na rogach ulic i tam pili piwo czy kalabacze (czytaj: tanie wino)? A może lepiej nas pozamykać w klatki, zamknąć w szafach, czy też owinąć w mocne łańcuchy i przykuć do ścian?

My, młodzież, mamy prawo do takiej a w/w życia jakie chcemy, a wy nie powinniście się do nas wpięrczać. HUSH jest naszą enklawą, to jest miejsce, gdzie czujemy się wolni i jeżeli wy, wapniaczki, będziecie chcieli go zamknąć, my wszyscy stanemy razem, bez względu na to co nas dzieli i będziemy walczyć o to co jest nasze.

Dziwię się tylko tak poważnej gazecie jak "Goniec Rumski", że drukuje anonimy. Z minionych czasów wiadomo, kto się nimi posługiwał. Kim jest ta "zatroskana matka", czy to nie przypadkiem ktoś z grona pana T.P.? Od tegoż pana żądam też, aby przeprosił młodzież za swoją postawę w stosunku do niej. Czy jeżeli ktoś wychodzi poza wszelkie reguły, pije piwo, pali marihuanę, czy też wyznaje inne zasady moralne, jest człowiekiem złym i tworzy rzeczy, które trzeba likwidować? Kultura represjonuje wolność?

Tomasz - Krzykacz - Stepien

Adres do wiadomości redakcji

STRONĘ REDAGUJĄ:

- ŻAGRYNA KRÓL ■ KRZYSIU GOOS
- TONCIO PALUCH ■ TADEUSZ RAVIN
- LECHU KIERSZNIKIEWICZ

01 000000000000000000

Z kryminalnej teki

Szkłem nacinał sobie nadgarstki ręk

Agresywny pasażer, 19-letni Andrzej Chrzanowski z Rumi nie należał do osób, które cieszyły się dobrą opinią w miejscu swojego zamieszkania. Już jako nieletni wszedł w konflikt z prawem. Sąd przydzielił mu wówczas kuratora, który próbował pracować nad jego ciężkim charakterem. W czasie trwania dozoru wszystko w miarę układało się dobrze. Niestety, po jego zakończeniu Andrzej Ch. postanowił pójść swoją drogą: nadużywał alkoholu oraz utrzymywał kontakty z elementem przestępczym i policyjnie podejrzany. Oczywiście nigdzie na pracował i wiódł pasożytniczy tryb życia.

17 marca 1992 r. w godzinach rannych spotkał się ze swoim kolegą Jackiem Sikorą, którego zaprosił do siebie do mieszkania. Postanowili uczcić to spotkanie wypijając po 8 piw butelkowych na głowę. Wypity alkohol obu panom dodał odwagi.

W godzinach popołudniowych udali się do miasta. Przechodząc ulicą Starowiejską wstąpili do sklepu spożywczego, gdzie bez jakichkolwiek skrępowań zaczęli częstować się cukierkami z lady. Wykorzystali też przywłaszczając sobie opakowanie słodkich. Zachowywali się przy tym zaczepnie i awanturczo. To wszystko obserwował właściciel sklepu Stanisław Podolski, który w pewnym momencie zwrócił im uwagę, a następnie próbował wypchnąć ze sklepu. Młodzieńcy stawiali opór. Jacek Sikora wyciągnął z kieszeni super paralizujący miotacz gazowy, skierował go w stronę właściciela sklepu i uruchomił. Po wszystkim dwóch koleśków skierowało się w stronę Placu Kaszubskiego. Powiadomiony Komisariat skierował na miejsce zdarzenia radiowóz. Andrzeja Chrzanowskiego i Jacka Sikorę zatrzymano na wysokości Zakładu Fryzjerskiego "Maurycy" przy ulicy Starowiejskiej. Niestety, stan ich był taki, że kwalifikowali się jedynie do Izby Wyrzecznień.

Przedtem jednak zostali przesłuchani na Komisariacie. Podczas przesłuchania Jacka Sikory znaleziono w lewej kieszeni jego kurtki gaz obездławiający, na

który nie posiadał stosownego zezwolenia. Natomiast Andrzej Chrzanowski był agresywny, stawiał opór i nie chciał pozwolić na doprowadzenie się do radiowozu. Założono mu kajdanki na ręce oraz został skuty do tyłu. Następnie doprowadzony do radiowozu i umieszczony w pomieszczeniu do przewożenia zatrzymanych. Drugi pan nie stawiał oporu i zachowywał się grzecznie.

Po zajęciu miejsca przez pasażerów radiowóz skierował się w stronę Gdyni. Kiedy Nyska policyjna znalazła się na ulicy Hutniczej pasażer Andrzej Chrzanowski wpadł w szał! Nogami zaczął kopać w ściany radiowozu. Następnie przelożył sobie ręce z tyłu do przodu i począł nimi walić z całej siły w sufit pomieszczenia radiowozu.

Początkowo funkcjonariusze nie zatrzymywali radiowozu, gdyż chcieli jak najszybciej dowiedzieć niespokojnych pasażerów do Izby Wyrzecznień. Będąc na ulicy Morskiej, w pobliżu Wyższej Szkoły Morskiej policjanci usłyszeli brzęk tłuczonego szkła. W pewnym momencie zauważyli, że w drzwiach tylnych radiowozu nie ma szyby - została wybita przez agresywnego Andrzeja Ch. To jednak nie koniec wszystkiego! Po wybieciu szyby Andrzej Ch. zaczął wyjmować kawałki szkła z okna, a następnie nacinał sobie nimi nadgarstki ręk. Samookałcał się. Uszkodziła również siatkę ochronną radiowozu oraz tapicerkę. Oblicza się, że wartość tych uszkodzeń wynosi 2.275.000,- zł.

Widząc taką sytuację sierżant Wojciech Cholewiński umieścił agresywnego pasażera w przedniej części radiowozu. Po niespodzianych perypetiach nietrzeźwych mężczyzna dowieziono do Izby Wyrzecznień w Gdyni.

Za swój huligański wyczyn Andrzej Ch. został postawiony w stan oskarżenia. Prokurator zarzuca mu wykroczenie z art. 212 par. 1 brzmienie:

"Kto mienie społeczne albo cudze mienie niszczy, uszkadza lub czyni niezdadnym do użytku, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5."

Po rozpoznaniu sprawy w dniu 18.05.1992 r. Sąd Rejonowy w Gdyni postanowił oskarżonego Andrzeja Ch. uznać za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu i za to wymierzył mu karę 2.000.000,- zł grzywny. Ponadto zobowiązał oskarżonego do wniesienia dodatkowych opłat: 500.000,- zł na rzecz Fundacji Pomocy Ofiarom Przystępstw, 200.000,- zł na rzecz Skarbu Państwa oraz obciążył go kosztami postępowania.

Za spędzenie nocy w Izbie Wyrzecznień młodzieniec będzie musiał zapłacić około 500.000,- (obecnie za taką "przyjemność" płacimy około 700.000,-zł).

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę fakt, iż oskarżony był osobą młodą oraz dotychczas nie karana. W stosunku do Jacka Sikory wystosowano wniosek o ukaranie do Kolegium d/s Wykroczeń za posiadanie bez wymaganego zezwolenia ręcznego miotacza gazowego.

Toga II

Nazwiska i imiona zostały zmienione



Uśmiechnij się do siebie

Wiele kobiet na widok pierwszych zmarszczek wpada w popłoch. Naprawdę nie ma powodu. Popatrzmy na znane aktorki czy piosenkarki, choć dawno przekroczyły czterdziestkę, nie wpadają w rozpacz, nadal są na scenie a my wciąż zachwyamy się ich urodą i mimo wieku młodością. Wiek dojrzały na pewno wymaga nowego spojrzenia na urodę, czyli zmiany makijażu, fryzury, sposobu ubierania się a także filozofii myślenia. Myślę, że należy lekceważyć mijający czas i wmawiać sobie, że nie ma na nas wpływu. Oto kilka ważnych rad:

- **Stawmy przed lustrem i zaakceptujmy swój wizerunek. Prawda, że nie jest źle?**
- **Starajmy się na co dzień zachować równowagę wewnętrzną i pogodę ducha. Nerwy niszczą najbardziej. Warto w tym miejscu zacytować wciąż piękną 50-letnią Zofię Loren. "Jeśli w obliczu niepewności zachowasz spokój, młodość masz zagwarantowaną."**
- **Wysypiajmy się, pamiętając, że sen przed północą jest najzdrowszy.**
- **Gimnastyka jest wspaniałym ekliksirem młodości. Zaczniemy ćwiczyć od dzisiaj.**
- **Zwróćmy uwagę na to, co mamy na talerzu. Owoce i warzywa są podstawowym dodatkiem do każdego posiłku.**
- **Nie oszczędzajmy na kosmetykach.**

MAKIAŻ

To bardzo ważny zabieg, gdy odpowiednio wykonany skutecznie ukrywa różne wady skóry, pojawiające się z wiekiem.

Podkład

Czyli pudry w kremie, fluidy i sztyfty korygujące. Należy ich używać, by ożywić koloryt skóry, ukryć popękane naczyńka i plamy. Kolor podkładu powinien być naturalny. Radzę unikać chłodnego beżu, ważne jest również by podkład nie był za ciemny, bo wtedy postarza. Nie nakładajmy podkładów ani pudru pod oczy w okolicy łuków brwiowych.

Róż

Należy stosować oszczędnie. Nie malujmy różowych placków. Odrobina różu w okolicy "kurzych łapek" wystarczy i ożywi twarz.

Oczy

Wystrzegajmy się mocno perłowych i opalizujących cieni, bo mogą wydatnie pomarszczyć skórę powiek. Kredki należy wybierać w kolorze przydymionym (szaro-brązowe, zielono-brązowe, oliwkowo-szare).

Kreszczki

Rysujmy jak najbliżej rzęs. Po narysowaniu dobrze jest ją nieco rozetrzeć. Wyraźne kreski zmieniają oko.

Rzęsy

Malujmy bardzo dokładnie i uważnie. Nie żałujmy na tę czynność czasu.

Brwi

Muszą być dokładnie uporządkowane. Jeżeli są zbyt wydatne należy regulować wyrwywając włoski zawsze od dołu. Brwi po skończeniu makijażu należy uczesać szczoteczką, by ożywić je z pudru. Brwi muszą być błyszczące.

Usta

Na brzegi kładziemy odrobinę podkładu. Linie ust starannie rysujemy konturówką, a następnie wypełniamy pomadką. Najlepsze są pomadki tłuste. Delikatne róże, korale, jasne czerwienie są dla Pań dojrzałych najlepsze.

Makijaż kobiety dojrzałej powinien być wykonany z ogromną starannością. Kolorystycznie musi harmonizować z ubiorem. Szczególnie ważny jest kolor pomadki. Kolor pomadki i lakieru powinien być jednakowy.

Do makijażu można dodać jeszcze jeden kosmetyk - uśmiech. Bardzo nam wszystkim go brakuje. A więc bądźcie pogodne i uśmiechajcie się. Wtedy dobry wygląd gwarantowany.

Ziółko

Elżbieta Damian

Ks. Klimuszko radzi....

Aloes Arborescens - kaktus, który leczy

Roślina ta niestety jest nazywana kaktusem, bo nie należy ona nawet botanicznie do rodziny kaktusowatych, lecz do rodziny liliowatych.

W naszym kraju kaktus ten jest hodowany w szklarniach i mieszkaniach prywatnych. Używano go do niedawna jedynie jako roślinę ozdobną. W ostatnich czasach powstał pęd do leczenia kaktusem. Robi się to nie zawsze umiejętnie, często bezmyślnie. Aczkolwiek oficjalna medycyna nie bierze pod uwagę aloesu jako leku, który by miał szersze zastosowanie w leczeniu, to jednak nie da się zaprzeczyć, że nawet jego samym sokiem można wyleczyć wszelkie rany zewnętrzne, wrzody, oparzenia. Odpowiednio spreparowanym aloesem można wyleczyć wrzody żołądka, oskrzela, wszelkie zaparcia, impotencje, przywrócić ustrojowi siły witalne. Jedynie w przypadkach nowotworowych aloes nie jest wskazany, gdyż mógłby uaktywnić komórki rakowe, ale to jest tylko przypuszczenie ks. Klimuszki, na potwierdzenie którego nie ma dostatecznych dowodów.

Sposób przyrządzenia i używania leku z aloesu jest stosunkowo prosty. Kaktus musi mieć przynajmniej 5 lat życia, silnie rozrośnięty, bujne, jędrne ulścienie. Przed ścięciem nie wolno go przez 10 dni podlewać. Moką, czystą watą oczyścić z liści kurz i brud, potem ścinać, zawiązać lekko w papier, tak jednak, żeby powietrze doń

dochodziło i położyć w ciemnej, chłodnej lecz suchej piwnicy, czy w jakiejś komórcie na 5 dni. Chodzi o wywołanie w nim silnych stymulatorów. Liście, albo całą roślinę przepuścić przez maszynkę lub w inny sposób wycisnąć sok.

Wlać go do dużego stoika, dołożyć do soku taką samą ilość nie wagową, lecz objętościową miodu i to wszystko zalać czerwonym węgierskim winem w takiej ilości jaką stanowi sok razem z miodem. Całą mieszaninę lekko wymieszać czystym patykiem, nakryć stoik pokrywką, lecz nie hermetycznie i postawić go w ciemnym miejscu na 12 dni. Raz jeszcze dobrze wymieszać, rozlać do flaszek i lekko zatkać. Jest teraz zdatny do picia. Lek ten stosować w następujący sposób: w pierwszym tygodniu pić trzy razy dziennie po łyżeczkę przed posiłkiem, w drugim i następnych tygodniach po łyżeczkę stołowej.

Jeżeli chodzi o wrzody lub skaleczenia, to wystarczy zdjąć skórkę z liścia kaktusa i surową miąższ przykładać na ranek.

Jeżeli chcemy mieć preparat aloesu mocniejszy, wówczas miód dodaje się do soku o połowę mniej. Będzie taka nalewka uniwersalna i najlepsza na obstrukcje.

W następnym numerze: o właściwościach leczniczych bursztynu i sposobie przyrządzenia i używania nalewki bursztynowej.

Sklep
Spożywczo - Monopolowy

B & L - ALDIK

Rumia, ul. Wybickiego 5, tel. 71-02-11

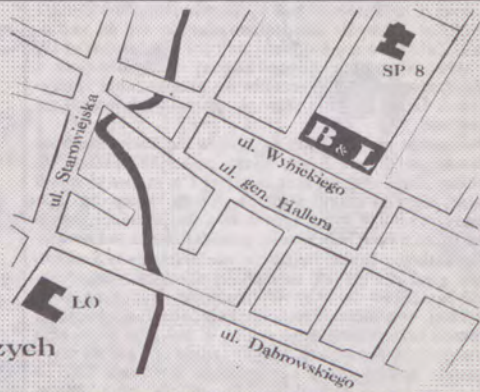
dawnej kawiarnia "Słoneczna"

Otwarty codziennie 8⁰⁰ - 21⁰⁰

- niskie marże,
- przy większych zakupach rabaty,
- fachowa, serdeczna obsługa,

oraz

drobne upominki dla naszych
Szanownych Klientów



O.P.H.O. i M.B. "NORDOM" w Gdańsku
Skład Materiałów Budowlanych Nr 13
w Rumii, ul. Sobieskiego 4a, tel. 71-01-01

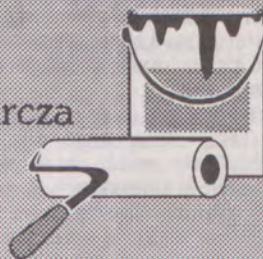
Oferujemy do sprzedaży:

skrzydła drzwiowe i okna 2 i 3 szybowe
cement p 350
cement biały
wapno hydratyzowane
gips, kredę i gotowe zaprawy budowlane
papę, lepik, dacholeum, abizol R i dysperbit
betoniarki, bojłery i taczki
cegłę: pełną, dziurawkę, klinkierową i białą
płytki lastrico i elewacyjne
eternit i płyty PWS
styropian, wełnę mineralną i supremę
ościeżnice
rury ocynkowane, rury PCV i kształtki
oraz inne towary

*Skład czynny od 8 do 16
soboty od 9 do 15 w I-szą i ostatnią
Niskie ceny i gwarantowana
dobra jakość towaru*

Farby, lakiery
kleje, glazura
art. chemiczne, chemia gospodarcza
kreda, gips, narzędzia malarskie.

zapraszamy w godz. 10³⁰ - 17⁰⁰



Rumia Janowo, ul. **Robotnicza 2** (naprzeciw SAMANTY)
ceny konkurencyjne!

MATERIAŁY BUDOWLANE

TED

cement p 350
cement biały
wapno hydratyzowane
papa i lepik
wełna mineralna
cegła

Rumia, ul. I Dywizji WP 46

czynne 7³⁰ - 17⁰⁰, soboty 7³⁰ - 15⁰⁰

Zapewniamy transport

(od 2 ton na terenie Rumii i Kazimierza transport bezpłatny)

**Salon
meblowy**

Rumia, ul. Grunwaldzka 75

tel. 71-20-86

oferuje w ciągłej sprzedaży
szeroką gamę mebli
pokojowych i kuchennych
po atrakcyjnie niskich cenach

Czynne:

pon. - piątek 10⁰⁰ - 18⁰⁰

sobota 10⁰⁰ - 14⁰⁰

**Serdecznie
zapraszamy**

również do naszych sklepów w

Gdyni, ul. Świętojańska 44
tel. 20-98-97 (dawna Desa)

Wejherowie, ul. Sobieskiego 276
(deptak)

**Gabinet
Laryngologiczny**

M. Barzowska - Bielska

lek. otolaryngolog przyjmuje:

wto, pią 16³⁰ - 18⁰⁰
środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰
tel. dom. 71-16-55

ul. Pomorska 19/38
Przychodnia Rejonowa
Rumia, ul. Dąbrowskiego
gab. nr 11

Wykonywanie testów
alergicznyc

**DRUKARNIA
CHROMATOGRRAFIA**

poleca usługi poligraficzne:

plakaty, ulotki reklamowe,
wizytówki, papiery firmowe,
brozury, książki, gazety,
etykiety (też samoprzylepne),
skład komputerowy.

Rumia, ul. Wybickiego 10
tel.: 71-00-66 8⁰⁰-17⁰⁰

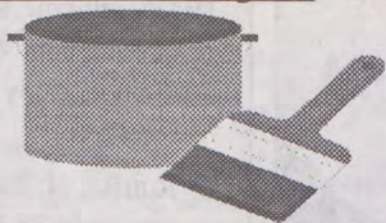
Madera

sklep 1001 drobiazgow ul. Starowiejska 4A

Poleca:

art. elektryczne
gosp. domowe
art. chemiczne
farby:

- emulsyjne
- kredowe
- olejne



lakiery, rozpuszczalniki
oraz inne artykuły
branży przemysłowej

Zapraszamy:

codziennie
od 10⁰⁰ do 18⁰⁰
tel.: 71-31-64

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - HANDLOWE PLAST - METAL

84-230 RUMIA, TEL. (058) 71-10-93 lub 71-10-31, FAX (058) 71-22-82

Oferuje w ciągłej sprzedaży:

- folię PCV sygnalizacyjną do znakowania kabli energetycznych, czerwoną i niebieską
- folię PCV sygnalizacyjną telekomunikacyjną żółtą
- folię PCV izolacyjną z przeznaczeniem dla budownictwa czarną

Grubość folii w/g zlecenia klienta, szerokość folii max 1 m.

Jesteśmy producentem anten telewizyjnych na I, II i III program TVP

Zajmujemy się również:

- skupem odpadów PCV
- skupem złomu kabli energetycznych
- skupem złomu metali kolorowych

Oferujemy dostawy własnym transportem

PPH "PLAST-METAL" Zygmunt Pałasz
84-230 Rumia, ul. Parkowa 8
tel. (058) 71-10-91, 71-10-13, fax (058) 71-22-82



PLAST-METAL

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

lek. med.

ONICHIMOWSKI KRZYSZTOF

ginekolog - położnik

PRZYJMUJE:

wtorki, czwartki 17⁰⁰ - 18⁰⁰

Rumia, ul. Matejki 2A

Tel - 71-09-48
(czynny w godz. przyjęć)

USŁUGI POGRZEBOWE

Ryszard Itrych

Rumia, ul. Stolarska 12
tel.: 71-18-70 (całodobowy)

Biuro Usług Pogrzebowych

ul. Górnicza 18 (przycmentarzu)
czynne codziennie 8⁰⁰-15⁰⁰
tel.: 71-06-12

- transport (tanio)
- kopanie grobów - pogłębianie starych
- ekshumacje
- trumny, kwiaty, wieńce, wiązanki - z dostawą
- autobus lub mikrobus

GABINET INTERNISTYCZNY EKG

DR MED. Jarosław Krzyżak

specjalista
chorób wewnętrznych,
medycyny morskiej
i tropikalnej

Rumia, ul. Świętojańska 14 B.

PRZYJMUJE CODZIENNIE

z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

w godz od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

WIZYTY DOMOWE zgłaszać:

tel. 52-63-45 w godz 8-13

tel. 20-62-04 w godz 8-16

tel. 26-59-32 po godz 20

LABORATORIUM

czynne codziennie 7⁰⁰ - 15⁰⁰
oprócz sobót, niedziel, świąt

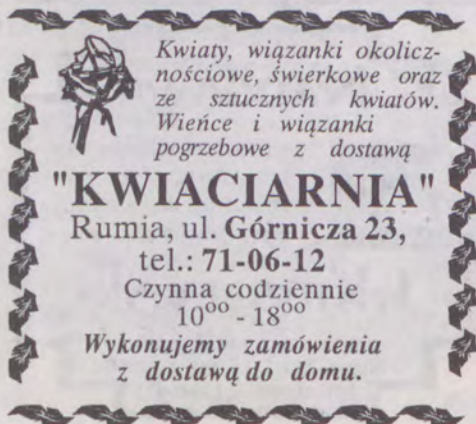


Mini komputer
produkcji szwajcarskiej
do pomiaru fazy płodności
i niepłodności

BIOCSELF®

WSKAŹNIK

APTEKA PŁODNOŚCI
Rumia, ul. Starowiejska 4A



Kwiaty, wiązanki okolicznościowe, świąteczne oraz ze sztucznych kwiatów. Wieńce i wiązanki pogrzebowe z dostawą

"KWIACIARNIA"

Rumia, ul. Górnicza 23,

tel.: 71-06-12

Czynna codziennie
10⁰⁰ - 18⁰⁰

Wykonujemy zamówienia
z dostawą do domu.

Ceny ogłoszeń:

- ramkowe: 1 moduł (6,5 x 5,5) - 125 tys.
- cała strona: 1,8 mln zł
- drobne: do 10 słów - bezpłatne, 11-naste i następnie po 10 tys od słowa, zgłaszać telefonicznie za 5 powtórzeń ogłoszeń ramkowych, przy zaplacie z góry - 10% rabatu

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmujemy:

- sklep obuwniczy, ul. Wybickiego 36
- księgarnia "Literka" (naprzeciw "Pewexu")
- "Chromatografia", pod tel.: 71-00-66 tylko w dni powszednie

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH OSTATNIA POSŁUGA

Rumia, Wybickiego 20
Rumia, Górnicza 26 (przy cmentarzu)
codziennie 8 - 16
sobota 8 - 13
tel.: 71-23-33 CAŁĄ DOBĘ

Pełny zakres usług pogrzebowych

- kredytowanie pogrzebów
- formalności cywilno-cmentarne (nieodpłatnie)
- kwiaty, wieńce, wiazanki-
- dowóz na teren Gdyni,
Wejherowa, Rumi (nieodpłatnie)
- trumny
- transport - kraj, Europa (tanio)
- organizacja stypy
- przewozy autokarem
- całonocowy odbiór zwłok z domu
- kopanie grobów
- ekshumacja grobów

Ośrodek Szkolenia Kierowców

Widrol.



- ☛ Przyjmujemy zamówienia na kurs wszystkich kategorii: A, B, C, D, T, E i motorowery wg nowego systemu szkolenia i egzaminowania
- ☛ Posiadamy podręczniki z najnowszymi testami

Biuro: Rumia, ul. Grunwaldzka 37, ☎ 71-14-80

- ☐ Szkoła Podstawowa nr 2
- ☐ Spółdzielczy Dom Kultury
- Gdynia - Cisowa
- ☐ Technikum Tworzyw Sztucznych
- Gdańsk
- ☐ CKUMIE ul. Augustyńskiego 1
- Gdańsk - Osowa
- ☐ Szkoła Podstawowa

☛ Usługi autokarowe

Szkolimy obcokrajowców!



Twój sen może być jawą
Uroki Europy czekają na Ciebie
Wszystko to niezwykle tanio
Wrażen natomiast wiele

**Zadzwoń, zapytaj
Przewozy autokarowe
71-33-08**

Firma Handlowo-Produkcyjna

"SABINEX"

poleca:
kwiaty sztuczne, zieleni, drzewa,
stroiki, doniczki, gazony
Muszle morskie w dużym wyborze
pon. - piątki 14⁰⁰ - 18⁰⁰
soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰
Rumia, ul. Towarowa 31
tel.: 71-21-49

Usługi Hydrauliczne



w zakresie:
- wodn. kanalizacyjne
- centralne ogrzewanie
- gazowe
- odbiory

Rumia, ul. Sobieskiego 16
(siedziba w Hotelu "Biały Dworek")
tel.: 71-04-73



SALON FRYZJERSKI "KRYSZYNA"

DAMSKO-MĘSKI
RUMIA JANOWO
Dąbrowskiego 117
tel. 71-24-70

POLECA:

NOWOCZESNE STRZYŻENIA,
TRWAŁA: KOMPLETOWA,
PIANKOWA, KWAŚNO - ZIOLOWA
FARBOWANIE, ODŻYWKI, PASEMKA
SYSTEMEM KOMPUTEROWYM
CZYNNE: 10⁰⁰ - 19⁰⁰
soboty: 8⁰⁰ - 13⁰⁰

ZAPRASZAMY!

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne

"ENPEX"

oferuje Państwu usługi w zakresie:
wywozu odpadów gospodarczo-bytowych
w workach foliowych jednorazowego użytku

Cena jednego worka wraz z usługą 5.000,- zł
Deklaracje prosimy składać w naszym punkcie
informacyjnym: Rumia, ul. Kilińskiego 66, tel. 71-17-27
we wtorek 10⁰⁰-12⁰⁰ i czwartki 17⁰⁰-19⁰⁰

NAPRAWA



- maszyn biurowych
- kalkulatorów
- maszyn do szycia
- sprzętu gosp. dom.

J. KRYSZEWSKI

tel.: 71-45-85
Rumia, ul. Ceynowy 10
tel. dom. 71-16-81

Sklep
METALOWY
poleca:

narzędzia, armaturę hydrauliczną
okucia budowlane, zamki
papier ścierny, ruszta, elektrody
tarcze do cięcia i szlifowania
firmy "Super Plus"



Gdynia-Grabówek
ul. Morska 93, tel. 20-59-48
Rumia, ul. Starowiejska 67
czynny od 9 do 17



Purk na drogach i bezdrożach Rumi

Refleksje

Jak przewidziałem - w klubie "Hush" solidna rozruba i to nie ostatnia - winę nie należy zrzucić li tylko na gości z Gdyni i Gdańska - winni są i wśród naszej młodzieży. Równocześnie powstaje, jak zapewnia nas pan Józef Fugas, Stowarzyszenie Rumian, które już od samego początku szafuje hasłami ZMS-owskimi:

- stworzymy coś czego jeszcze w Rumi nie było,
- wszystko co pozytywne to w naszym mieście,

- patronowanie kultury,
- wychowanie młodzieży,
- każdy znać będzie języki obce,
- dbanie o rozwój przestrzenny miasta i szereg innych truizmów można w tym elaboracje zamieszczonym w "Gońcu..." wytać. Jakem przewidujący diabeł - żyłoby im wszystkiego najlepszego ale panowie - wasze marzenia prędko wam wyparują.

W Janowie, jak przewidziałem, znów tragedie na torach - panowie SOK-iści, gdzie jesteście?

Na peronach i na dworcu rumskim znów grafitti domorosłych artystów, przytułek dla bezdomnych pijaczków, ale moje ulubione właścicielki pawilonów już są miłe, sympatyczne i nawet mnie, z piekła rodem, tolerują.

Moje refleksje nie będą się jednak koncentrowały na naszym podwórku, wejdźmy w kraj i historię. Tadeusz Kościuszko, ten nieposzlakowany bohater, w wieku 29 lat zakochał się (niczym ja) w pięknej wojewodziance Ludwice Sosnowskiej. Ludwika w nim też. Jednak jej ojciec, wojewoda, dobrokiewicz na carskim garnuszku, wiszący u klamek rosyjskich ambasadorów i gubernatorów, oświadczył publicznie, że synogarlca nie dla wróbla, a córki senatorskie (mogą być i wicemarszałkównie) nie dla chłopców. Wówczas jako niewygodny oficer, wyjechał do Stanów by przez 8 lat walczyć o niepodległość tego kraju. Wrócił do kraju jako generał ochrzczonego przez Rosjan i Polaków mianem zdrajcy. Pobił Rosjan pod Racławicami. Zmarł w Szwajcarii w 1817 roku jeszcze nie w aureoli bohatera narodowego.

Generał Wojciech Jaruzelski urodził się w 1923 roku i według niego i jemu podobnych całe życie spędził na pracy, służył krajowi, walczył o komunizm czy socjalizm (właściwie na jedno wychodzi), wprowadził stan wojenny i od razu okrzyknięty zdrajcą, pacholkiem Moskwy.

Pułkownik Ryszard Kukliński urodził się w 1930 roku. Będąc oficerem Ludowego Wojska Polskiego (zawsze to polskie) był odpowiedzialny w Sztabie Generalnym za współpracę z dowództwem Układu Warszawskiego. Po sierpniu 1980 informował on służbę specjalną USA o zamiarach wprowadzenia stanu wojennego, co zakomunikował niedawno "The Washington Post". Czy bohater, czy zdrajca - pytają. Czy będzie Kościuszką końca XX wieku, czy na zawsze szmatą - też pytają.

Jerzy Urban - szeregowy, urodzony 1933 roku nie uciekł za granicę, sprzedawał i kupował tajne i poufne wiadomości, rozdmuchiwał je nie tylko na kraj i do dziś

(pozornie) bezkarnie obraża głowę państwa, rząd i nas - czytelników. Czy uważa? należy go za zdrajcę, czy za bohatera?

11 czerwca 966 - to data mojego urodzenia, spodziewam się w tym dniu dużej ilości życzeń od czytelników "Gońca..." i solidnej premii, nie mam co prawda zasług powyższych bohaterów-zdrajców, ale też można mnie różnie ocenić, tak jak ja oceniam szefów, "Hushu", bałaganów na trzech peronach i jednym dworcu.

Te, przedstawione wyżej refleksje na dwa tematy: współczesna rumsko - polska rzeczywistość i zdrada interesów ojczyzny właściwie jadą na jednym koniu. Łączy się to z "polskim piekłem", które jest czymś więcej niż klasyczny polski bałagan.

Widząc to wszystko i czytając NIE szeregowca Jerzego Urbana dochodzimy do wniosku, że ten polski kociół, polskie piekło trwające od czasów co najmniej Tadeusza Kościuszki do dziś

- jest NIEnaprawialne,
- w naszym kraju NIEśmiertelne,
- z pozoru tylko NIElogiczne,
- NIEmożliwe do odbudowy.

Naszą, rumską szansą jest wyłącznie praworządność, praworządność i praworządność, jak to podobnie mówił tysi pan z bródką (tam chodziło o elektryczność).

Obiecuję, że w następnym spotkaniu będę nieco sympatyczniejszy i nie taki ponury, bo myślę, że pan burmistrz nie zapomni o mnie rozdając hojnie swoje nagrody dla mieszkańców Rumi.

Poleca się na przyszłość, tym razem bez humoru

Purk

PS. Zawsze z sympatią odnoszę się do ludzi życzliwych, a niewątpliwie takim rumianinem jest właściciel "Faltomu" - pan Tomasz Falkowski z zespołem hotelowo - restauracyjno - kawiarnianym. Widocznie i ja w swoich felietonach jestem czasami sympatyczny skoro otrzymałem zaproszenie na obiad.

Dziękuję przeto serdecznie. Jako rumski diabeł obiecuję, że już niebawem oficjalnie odwiedzę "Faltom" (bo nieoficjalnie już byłem), a wizyta uzależniona jest od przytępienia rogów, od kąpieli w płynie "Fa" i wonnych balsmach, od zasobniejszej kieszeni.

Poznali mnie już rumscy policjanci, poznali burmistrz, któremu rogiem zarysowałem "Poloneza" - u Państwa chciałbym wypaść jak najkorzystniej.

Przepraszam wszystkich biznesmenów, których moje dowcipy drażnią. Zapewniam, że bardzo szanuję Panów wysiłek i talent.

Purk

Sprzedam

- Overlock trzynitowy na półrocznej gwarancji, tel. 71-45-85 (godz. 10⁰⁰-18⁰⁰)
- Szlakę, żużel, tel. 71-48-68
- Prasę balansową 3 tony, tel. 71-09-79
- Pawilony handlowe w Rumi przy ul. Dąbrowskiego - sprzedam lub wdzierżawię, tel. 71-08-70
- Ziemię torfową z dowozem, tel. 71-33-72
- Kontener na garaż (fiat 126), Rumia ul. Ceynowy 6
- Terakotę 7 m², tel. 71-33-41
- Kiosk typu "Ruch"- tanio, Rumia ul. Abrahama 32/1
- Łóżecko wiklinowe, wózek głęboki i spacerówkę - tanio! tel.71-14-19
- Atari 65 XE, magnetofon, turbo, joystick, 300 gier - cena do uzgodnienia, tel. 71-30-89
- Tanio działkę ogrodniczą, tel. 71-11-07 po godz. 15⁰⁰

Korepetycje

- Korepetycje z geografii, tel. 26-87-58 po 18⁰⁰
- J. POLSKI - korepetycje, Rumia ul. Objazdowa 35
- RYSUNEK - przygotowanie do egzaminów, tel. 71-11-21
- MATEMATYKA - przygotowanie do egzaminów wstępnych do szkół średnich tel. 71-24-13

Usługi

- Układanie parkietu i mozaiki, tel. 71-36-27
- Czyszczenie dywanów i tapicerki, tel. 71-09-83
- Wykopy ziemne z wywozem ziemi; przywóz piasku, żwiru (18 t.), tel. 71-48-68
- Cyklinowanie i lakierowanie, układanie podłóg, tel. 71-06-81
- Malarsko - tapeciarskie, tel. 71-86-02

Inne

- Wyjazdy do Holandii po samochody osobowe i dostawcze, tel.71-11-47
- "PuP Enpex" przeprosza za błędnie podaną cenę usługi w ostatnim ogłoszeniu w "Gońcu Rumskim", aktualna cena wynosi 5.000,- zł.

Kancelaria Prawnicza

Akcja

pomoże założyć i poprowadzić własną firmę, oferujemy m. in.

- porady prawne, zakładanie spółek
- prowadzenie ksiąg handlowych
- oraz ksiąg przychodów i rozchodów
- porady w sprawach podatkowych

Zapraszamy do Biura ludzi przedsiębiorczych i prognych osiągnięć sukces

wtorki i piątki 14⁰⁰-16⁰⁰
Rumia, ul. Dąbrowskiego 16
tel.: 71-32-12

Historia kołem się toczy

- 11.11.1886 - Józef Conrad-Korzeniowski otrzymuje obywatelstwo brytyjskie
- 12.11.1943 - W egzekucji ulicznej na Nowym Świecie w Warszawie zabito poetę Andrzeja Trzebińskiego
- 13.11.1946 - Urodził się w Poznaniu Stanisław Barańczak - poeta
- 14.11.1878 - Urodził się we Lwowie Leopold Staff - poeta
- 15.11.1990 - Lech Wałęsa wygłasza przemówienie w Izbach Kongresu USA
- 16.11.1794 - Zakończono klęską powstanie kościuszkowskie
- 17.11.0009 - Urodził się cesarz Wespazjan
- 18.11.1918 - Piłsudski powołał gabinet rządu Moraczewskiego

- 19.11.1765 - Wystawiono pierwszą komedię J. Bielewskiego "Natręci" w Teatrze Narodowym w Warszawie
- 20.11.1900 - Ślub L. Rydla i J. Mikołajczykówny w Krakowie. Są bohaterami "Wesela" S. Wyspiańskiego
- 21.11.1830 - Zmarł w Jaszunach pod Wilnem prof. Jan Śniadecki
- 22.11.1918 - Józef Piłsudski został Naczelnikiem Państwa
- 23.11.1927 - Zmarł pisarz Stanisław Przybyszewski
- 24.11.1891 - Urodziła się w Krakowie wnuczka Kossaka Maria Pawlikowska-Jasnorzewska - poetka
- 25.11.1975 - Król Stanisław August Poniatowski podpisał abdykację. Początek III rozbioru Polski

Rumskie "who is who"

Imię: Tadeusz
Nazwisko: Gruzca



Funkcje społeczne: dyrygent orkiestry przy kościele NMP WW w Rumi

Miejsce pracy: PHS Gdynia

Wiek: 42 lata

Znak zodiaku: Lew

Stan cywilny: żonaty

Hobby: orkiestry dęte, krzyżówki

Największy sukces: koncerty we Francji
Ma Pan możliwość zaproszenia trzech osób z Rumi. Kogo Pan wybiera? - Ks. proboszcza Jerzego Worka, Burmistrza, Kazimierza Klawitera oraz dodatkowo Remścigo Purtko
Kogo Pan przedstawiłby w tym okienku (who is who)? - Moim zdaniem jest wielu, którzy powinni być przedstawieni

Ideał kobiety: żona Renata

Mój wspaniały nauczyciel. ś.p. ks. prof. St. Ormiński
Ulubiony aforyzm: dobrze mojej Mamie, że mi zimno w uszy

Ulubione utwory muzyczne w kategorii poważnej i rozrywkowej: utwory Bacha, rodziny Straussów oraz orkiestry dęte

Marzenie obecne: wielka orkiestra dęta w Rumi
Dwa zdania o Rumi: sądzę, że wiele jest do zrobienia, ale wspólnymi siłami

Co najchętniej czyta Pan w "Gońcu...": czytam od pierwszej do ostatniej strony
Korzystając z okazji pozdrawiam: wszystkich mieszkańców Rumi oraz Remścigo Purtko, którego (oraz innych) zapraszam do gry w orkiestrze. Instrumenty są do dyspozycji

iotka

chodziło do tego, że powstałe kliki decydowały kto ma występować, co było przy czyną nawet rękoczynów.

Z zaskoczeniem przyjmuje pytanie o przekupność sędziów. Mówi, że jeśli wy, młodzi ludzie o tym mówicie, to musi być w tym prawda. Sam widział mecze, po których "sędziowie" nie powinni wychodzić na boisko. Wszędzie są układy, również wśród panów w czerni.

Gdymby nie interwencja organizatorów pytaniom nie byłoby pewnie końca.

Na zakończenie Janusza Kupcewicza pożegnany gromkie brawa uczniów. Nie o było się również bez autografów.

mj

Janusz Kupcewicz po latach

Organizatorów spotkania p. Jarosława Mamrota i p. Romana Ratajczaka ze sławnym piłkarzem, srebrnym medalistą Mistrzostw Świata w Hiszpanii 1982, Januszem Kupcewiczem zapytałem:

- Jest wielu na wybrzeżu popularnych sportowców, dlaczego akurat Janusz Kupcewicz?

Janusz Kupcewicz jest przedstawicielem dyscypliny sportowej, która w naszej szkole cieszy się dużą popularnością w związku z czym duże ilości uczniów uprawiają piłkę nożną w Miejskim Klubie Sportowym "Orkan" Rumia.

Organizowaliśmy również naszym uczniom wycieczki na mecze międzypaństwowe. I tak byliśmy w Poznaniu na meczu Lecha z Panatinaikosem oraz na zwycięskim spotkaniu w ramach eliminacji do MŚ USA 94 Polska - Turcja (1:0). Na meczach tych młodzież miała okazję spotkać się i porozmawiać z wybitnymi postaciami nie tylko polskiego futbolu, m.in. z Michałem Listkiewiczem, Ryszardem Kuleszą.



fol. (f)

Na sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 6 gwarно i tłoczno. Wszyscy z niecierpliwością czekają na zaproszonego przez szkołę gościa.

Z niewielkim opóźnieniem przybywa p. Janusz Kupcewicz owacyjnie witany przez zgromadzonych uczniów. Po krótkim przywitaniu organizatorzy zaprezentowali pamiętny mecz z Francją w MŚ 82 w Hiszpanii, w którym to nasz wybrzeżowy reprezentant

zdobył zwycięskiego, trzeciego gola na wagę mistrzowskiego srebra. Ze skromnością zauważa, iż miał tu miejsce ewidentny błąd bramkarza. Prowokowany pytaniami pan Janusz opowiada swoją sportową i nie tylko historię.

Z piłką zetknął się bardzo wcześnie. Już jako młody chłopak trenował ze swoim ojcem, któremu jak twierdzi najwięcej zawdzięcza. Poza talentem, zarówno w piłce jak i w każdej dziedzinie, najważniejsza jest praca i konsekwentne dążenie do celu. Janusz Kupcewicz swoją karierę uwieńczył występami w reprezentacji Polski na MŚ w Hiszpanii.

Swoją pierwszą mecz w reprezentacji Polski rozegrał w 1976 r. (za czasów trenera Górskiego) z Argentyną w Chorzowie, przegrany zresztą 2:1.

Klub jaki najmilej wspomina to gdyńska Arka, z którą zdobył Puchar Polski oraz Lech Poznań. Jako przyjaciel z boiska wymienia swego brata Zbigniewa, kolegów z Arki oraz Mirka Okońskiego z Lecha.

Zartobliwie wyznaje, iż otrzymał dwie czerwone kartki w tym jedna niesłuszna.

Pan Janusz Kupcewicz nie uchyla się od odpowiedzi na pytania osobiste. Ma dwóch synów, obaj trenowali w Arce. Starszy syn trenuje nadal, ale w Bałtyku Gdynia. Natomiast młodszy musiał zrezygnować z przeciwnych powodów: strach przed badaniem krwi i dentystą.

Poproszony o ocenę sytuacji piłki na wybrzeżu Kupcewicz stwierdził, iż istniejące animozje pomiędzy klubami i to nie tylko między kibicami ale również wśród działaczy nie napawają optymizmem i są raczej mało budujące. Przykładem może być mecz derbowy między Arką a Bałtykiem.

Nauczyciele w-fu przypominają Argentyńską i trenera Gmocha, za czasów którego Polska posiadała najlepszą drużynę i miała duże szanse na mistrzostwo. Ze zdaniem tym Kupcewicz całkowicie się zgadza. Jako uczestnik tych wydarzeń wyjaśnia, iż trener mocno mieszał w składzie drużyny co powodowało niesnaski pomiędzy zawodnikami i nie sprzyjało pozytywnej atmosferze. Do-

GONIEC

Rumski

"GONIEC RUMSKI" - gazeta lokalna, Wydawca: CHROMATOGRAFIA spółka z o.o.

Adres redakcji: Rumia, ul. Gdańska 37/12 tel. 71-24-47.

Ogłoszenia i teksty do druku przyjmujemy w księgarni "Literka", sklepie obuw. ul. Wybickiego 36 i pod tel. 71-00-66 w dni powszednie.

Redaktor naczelny: Kazimierz Klawiter, Sekr. redakcji: Michał Furman - 71-15-06; redaguje zespół.

Druk: "CHROMATOGRAFIA" Rumia, ul. Wybickiego 10 tel.: 71-00-66

konto: Bank Spółdzielczy w Rumi 91 9399-5177-136-61.

AsArt składowy komputerowy